Nr. 144. Środa, 26 Czerwca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 6. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 82.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, | półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h,
miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . . 6 K, | półrocznie . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 6. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa;

półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . .	1 *K* 50 *h*
miesięczni . .	— *K* 60 *h*

„Przewodnik" prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie . . .	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował praktykanta konceptowego skarbu, dr. Władysława Gregorczyka auskultantem.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 czerwca 1912 l. XVII. 9300 normujące obrót zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) w kraju, oraz wywóz tych zwierząt poza granice kraju, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby w dalszym ciągu rozprawy szczegółowej nad przedłożeniami wojskowemi, po mowie P. Ministra obrony krajowej gen. Georgiego — której osnowę podaliśmy wczoraj w depeszach — przemawiał p. Abram (soc. dem.), poczem p. Wassilko wyłuszczył powody, które skłoniły Rusinów do zmiany stanowiska wobec przedłożeń wojskowych. Drogą obustronnych rokowań udało się utworzyć podstawę do narad z Rządem w sprawie Uniwersytetu ruskiego, a Najw. orędzie Cesarskie okazało, że naród ruski nie został wykreślony z pamięci Korony i Najw. Dynastyi. Wobec tego Rusini głosują za przedłożeniami wojskowemi i przyłączają się do stronnictw burżuazyjnych wszystkich narodowości w celu złożenia hołdu austryackiej idei państwowej i sędziwemu Monarsze, co nie jest może po myśli niektórych sfer, zwłaszcza Koła polskiego. Mowca stwierdza, że taktyka Rusinów póty nie ulegnie zmianie, póki Rząd nie zmieni swego stanowiska względem Rusinów. Rząd nie zazna spokoju, póki ruska sprawa uniwersytecka nie wejdzie na odpowiednie tory.

Sprawa dróg wodnych także może być załatwiona tylko w porozumieniu z Rusinami, a mowca otrzymał polecenie oświadczenia w imieniu Związku ruskiego, że w sprawie tej jakikolwiek nacisk ze strony Izby czy Rządu byłby bezcelowy. Idzie tu o galicyjską sprawę krajową i musi ona być traktowana w ten sposób, jaki Monarcha niedawno określił w rozmowie z Prezesem Koła polskiego.

P. Łukaszewicz oświadczył, że będzie głosował za przedłożeniami wojskowemi, w nadziei, że Państwo, które dotąd lekceważyło interesy narodowe Rusinów, obecnie zaspokoi ich potrzeby i życzenia. Dalej mowca będzie tak głosował w interesie silnej armii, która jest ochroną pokoju i osłoną przeciw wszelkim ewentualnościom, szczególnie przeciw nieprzyjacielowi ze Wschodu, — tudzież z powodu, że ustawa ta zawiera rozmaite ulgi dla ludu ruskiego.

Następnie przemawiali pp. Lagiaja (Chorwat, czysta partya prawa) i ks. Faidutti (włosk. lud.) poczem rozprawę zamknięto.

Pp. Heilinger, Iro, Friedmann i Malik wręczyli szereg rezolucyj, poczem przemawiał generalny mowca *pro* Goll (niem. agrar.) i mowca generalny *contra* Filipinsky (czesk. auton. soc. dem.).

Następnie przemawiał sprawozdawca mniejszości Tresič Pavičić który rzekł, że dyskusya ta jest obłudna, bo nie może mieć na celu żadnej zmiany ustawy. Potem omawiał sprawy chorwackie.

Na tem obrady przerwano.

Rossyjska Rada państwa
wobec przedłożenia chełmskiego.

Z Petersburga donoszą: Rada państwa obradowała wczoraj nad przedłożeniem chełmskiem w obecności prezesa Rady ministrów i prawie wszystkich członków gabinetu.

Sprawozdawca komisyi chełmskiej Pichno (prawica) wywodził, że sprawa chełmska jeąt nadzwyczaj ważna ze względu na dzieje narodowe i na politykę. Rada państwa ma powziąć decyzyę w tysiącletnim sporze narodów rossyjskiego i polskiego o zapomniany kącik rossyjski, o który walczył już w IX. wieku św. Włodzimierz z Mieczysławem. Prasa polska twierdzi, że Chełmszczyzna należy do Polski i że przedłożenie niniejsze jest czwartym podziałem Polski. Ś. p. Prus wołał: „Nie pragniemy niczego, ale nie chcemy się dać zlicytować". To — powiada mowca — były szczere słowa. Ale i Rossyanie nie mogą mówić inaczej, gdyż Chełmszczyzna, podobnie jak Kijowszczyzna, Podole i Galicya wschodnia i przed rozbiorem Polski była ziemią rossyjską, zwaną przez samych Polaków w aktach urzędowych województwem ruskiem. Pozostając w składzie Polski, ludność rdzenna Chełmszczyzny zachowała prawosławie i własną kulturę, a zatem Chełmszczyzna jest niezaprzeczenie obszarem rossyjskim, który koniecznie należy wyłączyć z Królestwa Polskiego. Za tem przemawiają cała przeszłość, nauki teraźniejszości i prawdopodobne widoki na przyszłość. W Chełmszczyźnie panuje obecnie spotęgowana narodowościowa walka religijna, która grozi ludności rossyjskiej spolszczeniem i skatoliczeniem, dlatego konieczną jest

---

1)

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

GWÓŹDŹ.

Gwóźdź!!

Złota błyskawica padła w pieczarę mózgu, rozdarła głębokie mroki duszy, w siny lęk zakutej, i ogromna radość szarpnęła stalowem ciałem dwudziestodwuletniego skazańca, gdy — wracając z dziedzińca więziennego pod kroguleczem okiem dozorcy, dzwoniącego nieustannie pękiem kluczy — spostrzegł w załamaniu schodu rzecz nieprawdopodobną: gwóźdź.

Cud stał się jakiś.... Snadź archanieli niebiescy ulitowali się nad „niewinnym", porzucili na jego drodze ów gwóźdź, skierowali wzrok jego na ten przedmiot nikły, a cenniejszy nad wszystkie skarby i korony świata.

— Chryste Panie, gwóźdź!...

Szept zachwytu drgał na posiniałych wargach pod obuchem rozprzęgającego wszystko odkrycia i, niby prąd elektryczny, przeszyła go świadomość jakiejś przeogromnej wartości tej małej, żelaznej sztabki, co boskiem losu zrządzeniem zajaśniała niespodzianie gwiazdą szczęścia.

Zerwał się piorunem do zrozumienia. Odwrócił się — spojrzał.

Ujrzał plecy dozorcy, spozierającego wstecz, szukającego oczyma przyczyny szmerów w głębi pustego dziedzińca.

Zgiął się w oka mgnieniu, porwał gwóźdź i, przyśpieszając kroku, wsunął go drżącą febrycznie ręką za pazuchę — za zgrzebną niebieskawą koszulę, wtulił pod pachę i — odsapnął zmęczony.

Szum huczał mu w głowie, wichura jakaś, niby stokonna czarownic kawalkada, niosła przez umysł rozedrgany chichoty pijackie, grzmoty, wiwaty. Taka dzika, rozuzdana radość grała w nim fanfarę tryumfu, kipiała fermentami ta funu. Z dna rozpaczy wzniósł się raptem błyskawicą na krawędź niepoznanych światów radości. Jakby zautomatyzowany, szedł po długich, głuchych krużgankach więzienia, stanął przed swą celą w pozycyi służbistego żołnierza, przekroczył jej próg, głuchy na brzęk kluczy, na łoskot zapadających drzwi opancerzonych.

Osunął się na stołek. Błyski płynęły smugami po rysach bladego, nerwowego oblicza o wydatnej szczęce i uszczęśliwienie promieniowało z niebieskich źrenic. A przez skarbowaną, mglistą szybę zakratowanego okna spadało z pod pułapu sine, sklepowe światło na płową głowę i włóczyło się po kątach wąskiej a wysokiej klatki, niby po głazach sarkofagu, pełnego gadów plugawych i jadu zatruwającej zgnilizny. Włóczyło się mdłe, jesienne, niby bezszmerne widmo, zrodzone z mąk piekielnych, jakie przeżyły stortorowane dusze w tych murach stokrotnie przeklętych.

Hi! hi! Głupi dozorca! Nie spostrzegł!.. Ha! ha! Nikt z ludzi nie przypuszczał, że najwyższem na ziemi dobrem jest oto ten gwóźdź, który czuł na ciele swem, jakby luby talizman szczęścia, który wyzłacał zczerniałą duszę mordercy słońcem najcudniejszej nadziei...

Z rozprzęgających się wirów szalonego rozradowania wyśliznęło się zagadnienie: gdzie ukryć ów skarb, ukochany odrazu z kurczową namiętnością wszystkiemi włóknami serca. I skamieniał w cichem, mocnem zastanowieniu.

Gdzie wetknąć gwóźdź? W łóżko?... Jak zwykle za dnia, wisiało ono na hakach, do ściany śnieżnej przymurowane. Niepodobna kusić się o wtłoczenie ręki w zbitą warstwę posłania i ukrycie gwoździa w sienniku lub w poduszce, gdyż każdej chwili dozorca gotów zajrzeć cichuteńko do jego celi przez „oko Judaszowe", krągłą wklęsłością znaczące się na ciemnej płycie drzwi. Zresztą łóżko to rzecz największe w więzieniu budząca podejrzenie. Wreszcie mogli przenieść go do innej celi i inne wyznaczyć posłanie.

Wzrok skazańca pełzał w krzepkiem skupieniu po wywoskowanych deskach podłogi. I w nią nie mógł z tej samej przyczyny wbić gwoździa, a pod pachą nosić go nie chciał z obawy, by dozorca, szczególnie skazanego na śmierć mający na oku, nie kazał mu nagle rozebrać się, nie począł przeglądać workowatego, płóciennego odzienia. Taki dozorca to wprawdzie nie szczwany lis, ale w podejrzliwości wytresowana bestya.

Nagle Jan Rzęda podniósł się, zbliżył, jak złodziej, na palcach do drzwi i nadsłuchiwał. Następnie otworzył szafkę, wiszącą na ścianie, uchylił jej drzwiczki tak, iż nikt dostrzedzby nie mógł, co robi. Z zapartym tchem sięgnął szybko po dużą kromkę chleba razowego i utopił w niej gwóźdź cały. Poczem zamknął szafkę — z uśmiechem.

Gdyby mieli przesiedlić go do innej klatki, nie zabronią mu przecież zabrać z sobą chleba...

Ale co dalej?... Pytanie to oplotło go obręczą, wciskało się do niego wszystkiemi porami i wnet zawładnęło nim całkowicie. Siedząc przy stoliku, do muru przykutym, nad dużem pudłem pierza, do darcia przeznaczonego, zapadł się na dno zadumy wytężonej, wpił myślami w cel swój, przyświecający cudnie w piekielnej nocy.

Jak gwóźdź ten ma stać się narzędziem wiodącem do zbawienia — nie miał zrazu jasnego wyobrażenia i nastąpił w nim powolny opad radości. Jednakże, bez chwili zwątpienia, bez jęku rozpaczy trzymał się swej deski ratunkowej. Rozprężyły się w nim wszystkie moce, stężały w żelazo, granitowa odwaga stawiła czoło niebosiężnym zaporom i skrystalizował się cały w brylant woli, światu urągającej...

Odtąd brylant ten lśnił życiodajnym blaskiem nadziei... Gwóźdź ten musi stać się i stanie kluczem, otwierającym mu drogę do wolności, do życia.

II.

Szelest... Kroki...

Krew ścina się mrozem w żyłach skazańca, okropny strach przelatuje po kościach, piętnuje lica skurczem upiorowej maski.

Może to nadchodzi inspektor i z nim biegnie straszna wiadomość... Może to kapelan więzienny, jako pierwszy zwiastun nieszczęścia, aby pozostać z mordercą noc ostatnią, przygotować go na śmierć i o świcie poprowadzić pod miecz katowski...

Teraz, gdy posiadł drogocenny gwóźdź!...

Lecz nie! Kroki oddalają się, milkną. Nie! Jeszcze nie!... Skazany dziesięć dni temu Jan podpisał prośbę o ułaskawienie — przeważnie dlatego, by tym sposobem uzyskać zwłokę, wydrzeć losowi jeszcze chociaż kilkanaście dni bytowania na ziemi. Niemniej tliła się w nim iskierka słomianej nadziei i tulił ją do serca miłośnie. Wbrew wszystkiemu bowiem w zdrowym, silnym organiźmie płonęła żywiołowa, od życia nieodłączna nadzieja, podnosiła się niby wysłonecznione opary bujnych łąk i żył żebraczym jej odblaskiem — wierząc, jeśli już nie w litość, to w — cud, który musiał stać się koniecznie. Musiał — nic przecież nie zdoła chyba uśmiercić oceanu życia, co tętniało w nim niepożyte, wulkaniczne. Musiał — bo on chciał...

Czas posuwał się żółwio, niby ślepy, zdychający koń po roztopach, objuczony ciężarem skończonej obojętności na wszystko, a Jan dnia tego nie mógł doczekać się nocy. Wzdychał do niej, jakby obiecywała mu schadzkę miłosną.

Nieznacznie szarota, panująca zawsze w celi, pogłębiała się w tonie, mrok skradał się i bratał z ciszą grobową, wnosząc do duszy mordercy balsam chwilowego ukojenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rzeczą, póki czas, odłączyć łódź chełmską od okrętu polskiego.

P. Deutrich (nacyonalista) oświadczył, że skromne przedłożenie chełmskie dostąpiło niezasłużonej doniosłości. Polityey polscy widzą w niem obrazę narodu polskiego i czwsrty rozbiór Polski. Mowca oświadcza kategorycznie, że projekt ten nie zawiera wcale nowego rozbioru, gdyż wcale nie istnieje Królestwo Polskie, jako osobna całość polityczna, a tylko bujna wyobraźnia polska robi z tego przedłożenia katastrofę polityczną. Przedłożenie chełmskie — zdaniem mowcy — nie stanowi obrazy Polaków. Nadeszła obecnie chwila przyłączenia Chełmszczyzny do Rossyi i uratowania jej przed spolszczeniem, bo żaden naród szanujący się nie powinien dać ginąć jakiejś cząstce samego siebie. Mowca zasadniczo wita przedłożenie, uważa jednak, że zarządzenie to jest zbyt drobne. Trzeba utworzyć warunki zupełnego zrusyfikowania Chełmszczyzny.

P. Deneckij (postępowiec) rzekł, że przedłożenie nie spełnia najważniejszego zadania, nie daje bowiem ochrony przed uroszczeniami polskości i katolicyzmu. Umieszczenie obszaru nadwiślańskiego po za granicę, oddzielającą je od reszty Rossyi, nie zmniejszy zależności ludności rossyjskiej od polskiej pod względem religijnym i gospodarczym, gdyż w nowej gubernii pozostaną nadal te same etnograficzne i inne od dawna zakorzenione stosunki. Projektowane zarządzenia wywołają tylko rozgoryczenie Polaków przeciw Rossyanom i pogorszą wzajemne między nimi stosunki. Dlatego mowca proponuje odrzucenie przedłożenia.

Polak Szebeko powołał się na raport nadprokuratora synodu za rok 1908 9 i powiedział, że interesy prawosławia zupełnie są zabezpieczone przez żelazną rękę administracyi rossyjskiej. Daty historyczne i cyfry, na których opiera się przedłożenie, nie są wiarygodne, a niektóre są wprost błędne. Jest rzeczą niesprawiedliwą wprowadzać sprzeczne z ukazem z r. 1904 ograniczenia przeciw spokojnej ludności. Mowca prosi o odrzucenie przedłożenia, które nie dając pożytku państwu, obraża tylko wszystkich Polaków w tem państwie.

Prof. Kowalewski (lewica) zajął stanowisko nieprzychylne wobec przedłożenia chełmskiego. Historya uczy, że tworzą się szerokie sojusze polityczne, polegające nie na jedności, opartej na przemocy, lecz na jedności opartej na nadziejach na przyszłość, na wspólności nieprzyjaciół, na wspólności zadań kulturalnych. Istnieje tak świat anglosaski, świat romański germański, obecnie nadeszła chwila utworzenia Słowiańszczyzny, na której czele stanie Rossya. Tylko przez zbliżenie się Polaków i Rossyan może być urzeczywistniona wielka idea utworzenia Słowiańszczyzny. Dlatego nie wolno uchwalać przedłożeń takich, jak projekt chełmski, które tamują wspólną działalność narodów słowiańskich.

Na tem obrady przerwano.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Wystąpienie ks. Kapitzy z Koła polskiego. — Kolonizacya na Górnym Szląsku. — Nawoływania *Schlesische Ztg.*).

Wystąpienie ks. Kapitzy z Koła polskiego żywo poruszyło prasę wielkopolską. Pisma tamtejsze wyrażają zdanie, że ks. Kapitza nie ma prawa zatrzymywać mandatu poselskiego, wysłali go bowiem wyborcy do Koła, a skoro z Koła wystąpił, stracił także oparcie u swych wyborców.

Dziennik berliński przypomina przy tej okoliczności wśród jakich dokonało się wstąpienie ks Kapitzy do Koła polskiego. Było to — czytamy — niezwykłe posiedzenie Koła polskiego w Sejmie pruskim w maju r. 1909. Górnoszląski poseł ks. Kapitza, który teraz w tak uderzający sposób szeregi Koła opuścił, wystąpił na niem z swojem „wyznaniem politycznem“, skierowanem przeciw t. zw. radykalizmowi narodowemu. Był to okres najgorętszej walki między obozem *Katolika*, do którego ks. Kapitza wówczas należał, a obozem p. Korfantego.

Tak ks. Kapitza jak i p. Korfanty opracowali własne wyznanie wiary i obaj na odnośnem posiedzeniu Koła bronili swoich odmiennych zapatrywań z wielką stanowczością.

Ks. Kapitza, jakkolwiek był wtedy członkiem Koła polskiego, przedłożył swoje (drukowane) wyznanie wiary politycznej, zawierające zasady raczej mówiącego po polsku centrowca a nie narodowo polskie. P. Korfanty zbijał je w swym wywodzie (również drukowanym) ze stanowiska narodowo-demokratycznego.

Obecne wystąpienie ks. Kapitzy z Koła polskiego jest tylko ostateczną konsekwencyą, złożonego przed 3 laty wyznania wiary, które już wówczas w wielu szczegółach niezgodne było z zasadami polskiej reprezentacyi w Sejmie pruskim.

*

Na Górnym Szląsku powstała Spółka kolonizacyjna, która niebawem rozpocząć ma działalność, zastosowaną w myśl ustawy o „wzmocnieniu niemieckiej posiadłości na kresach“. Przedsiębiorstwo to popierać przyrzekły niemieckie kasy raiffeisenowskie prowincyi szląskiej, niektóre kasy powiatowe itd.

Obecnie główny organ nacyonał-liberałów niemieckich, berlińska *Nat. Ztg.* w korespondencyi nadesłanej jej ze Szląska, podaje przyczynek do powstania tej instytucyi. „Przeprowadzenie ustawy o wzmocnieniu posiadłości ziemskiej — powiada korespondent ma być zastosowane we Wrocławiu na wzór *Mittelstandskasse* w Poznaniu i *Bauernbank* w Gdańsku. Jako spółka kolonizacyjna działać ma ta instytucya w takich wypadkach, w których zdarzać się będzie sposobność zakupna ziemi; nabytą ziemię rozdzieli na parcele i dalej rozsprzeda.

„Najwdzięczniejszem polem działalności nowej instytucyi będzie Górny Szląsk na granicy poznańskiej. Tam położone są powiaty kluczborski i oleski, które tworzą okręg wyborczy i stanowią niejako klin pomiędzy narodowcami polskimi („Grosspolen“) w Poznańskiem i na Górnym Szląsku. Podczas ostatnich wyborów do parlamentu, Polacy z tego powodu dołożyli wszelkich starań, aby zdobyć ten okręg i założyli polskie gazety. Usiłowania ich spełzły jednak na niczem wobec stanowiska po polsku mówiącej ludności ewangielickiej w powieciej kluczborskim, która wobec agitacyi polskiej zajęła stanowisko niechętne.

„Przeciwnie postąpili katoliccy Polacy w powiecie oleskim, którzy z rozwiniętymi sztandarami podczas wyborów z obozu centrowego przeszli do obozu polskiego. Chociaż w wyborach znaczną większością zwyciężył kandydat konserwatystów i centrowców, to może się to w przyszłości zmienić wobec faktu, że już w wyborach ściślejszych Polacy zdobyli przeszło tysiąc głosów więcej, niż w wyborach głównych. Głosy te niewątpliwie pochodziły od centrowców.

„Aby więc przeszkodzić połączeniu się narodowców na Górnym Szląsku z Polakami poznańskimi, trzeba w powiatach kluczborskim i oleskim osiedlić ewangielików niemieckich w pobliżu ewangielików polskich....

*

Znana z wrogiego dla Polaków usposobienia *Schlesische Ztg.*, zamieszcza obszerny artykuł omawiający ekonomiczne znaczenie kolonizacyi wewnętrznej i tworzenie małych włościańskich posiadłości. Pismo to wskazuje na postępy, którymi pochlubić się mogą pod tym względem Stany Zjednoczone Północnej Ameryki, dalej Kanada, Australia; przypomina także usiłowania Anglii i Rossyi, ku podobnemu skierowane celowi. Wobec tego wskazuje *Schlesische Ztg.* na zbyt marne — jak je nazywa — postępy kolonizacyi w Niemczech. Jedynie komisya kolonizacyjna w Poznańskiem i Prusach Zachodnich stworzyła 20.000 gospodarstw włościańskich na obszarze 280.000 hektarów, ale i jej działalność osłabła bardzo w ostatnich czasach i w tem leży wielkie niebezpieczeństwo.

Schlesische Ztg. powołuje się wreszcie na prof. Seringa, który w jednym z swych artykułów powiedział, że „ratunek cały z wielkiego niebezpieczeństwa, które grozi na wschodzie, polega na agrarnej polityce, skierowanej ku podniesieniu drobnej posiadłości“. Żąda więc wyraźnie od rządu, aby dzieło kolonizacyjne, z większą niż dotąd, przeprowadzał energią.

Taft zwycięzcą.

Depesze już doniosły o nominowaniu Tafta kandydatem republikańskim na prezydenta.

Nominacyi tej dokonano na posiedzeniu konwentu w Chicago d. 23 b. m. O godz. 5 po południu zakończono weryfikacyę zakwestyonowanych mandatów. Mandaty wszystkich stronnictów Tafta uznane zostały jako ważne.

Rooseveleiści widząc, że sprawa ich przegrana, nie wszczynali już żadnych hałasów, zgodzili się nawet na to, by głosowanie nad sprawozdaniem komisyi legitymacyjnej przeprowadzono nie stanami lecz wedle zwykłego porządku.

Następnie komisya programowa przedstawiła swój referat z ustaloną „platformą“.

Wniosek Hadleya (stronnik Roosevelta), by do programu włączono powszechne bezpośrednie prawybory delegatów konwentu we wszystkich stanach, został odrzucony.

Program przez komisyę opracowany, przyjęło zebranie znaczną większością.

Preudergast oświadczył, że po rozmowie z Rooseveltem, odstępuje od zamiaru uczynienia wniosku, by Roosevelta nominowano kandydatem.

Z kolei odczytano depeszę od starsz. sędziego Hughesa z protestem przeciw ewentualnemu postawieniu jego kandydatury.

Wśród delegatów — wobec nadziei rychłego zakończenia już prac konwentu, panowało wesołe usposobienie, objawiające się gwarem, wśród którego rozbrzmiewały piosnki wyszydzające na przemian Tafta i Roosevelta.

O godz. 8 min 30 wygłosił delegat z Ohio, Harding, dłuższą mowę, w której zalecił nominowanie Tafta.

Mowa przyjęta została stosunkowo dość chłodno.

Konwent przystąpił wreszcie do głosowania. Wynik jego był następujący: Taft otrzymał 561 głosów, Roosevelt 107 (344 jego stronników uchyliło się od głosowania), Lafolette 71, Cunimius 17, Hughes 2.

Dalej nominowano ponownie kandydatem na wiceprezydenta, dotychczasowego wiceprezydenta Shermana. Nominacya jego jest ustępstwem na rzecz Stanu nowojorskiego. Zdecydowano się na nią, chociaż nawet stronnicy Tafta, ze względu na interes partyi, woleliby byli oddać swe głosy na kogoś z obozu postępowego.

Jeszcze tej samej nocy odbyło się zgromadzenie stronników Roosevelta, na którem obwołano go samoistnym kandydatem na prezydenta. Roosevelt nominacyę tę przyjął i oświadczył, że każdy, komu miła moralność publicznego i prywatnego życia, winien przejść pod jego sztandar.

Nowa partya Roosevelta przybrała nazwę „Łosia“ *(Bull Moose)* — istnieje bowiem w Ameryce zwyczaj, że wszystkie związki obierają sobie nazwy jakiegoś zwie-

---

87)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(*Pierre Soles. Le trésor du Guildo*).

Część druga.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Nie miała żadnych wyrzutów sumienia z powodu swojej kokieteryi, z powodu ośmielania, pod płaszczykiem naiwności i tych tysiąca drobnostek, któremi go przyciągnęła do siebie wtedy, gdy ani o niej myślał; nie żałowała nawet tego, co zrobiła dziś rano. Ale gdy usłyszała kroki panny służącej, szybko zapuściła story. A służąca, wchodząc do gabinetu, wyrzekła z nieudaną szczerością:

— Pani doprawdy wygląda na panienkę!

Był to najprzyjemniejszy komplement dla Betsy.

W godzinę później, wyciśnięta w kostiumie do konnej jazdy, z figurką tak cienką w pasie, że można było się obawiać, żeby się nie przełamała, lady Fergusson ukazała się w szerokim otworze udrapowanym w kurdyjskie dywany, który prowadził z jej oratoryum do salonu; bo zamiast buduaru, posiadała prześliczny zakątek, oratoryum, wyłożone boazeryą gotycką ze staremi emaliami, zbrojami, wazami z bronzu, z potworami — prywatne mieszkanie damy średniowiecznej, przyćmione witrażami z malowanymi na nich świętymi. I na tem tle, czarny jej kostium i mały wąski kapelusz, czynił najbardziej oryginalny widok.

Wicehrabia de Preuilly, który już od chwili czekał w salonie, podbiegł ku niej, ucałował jej rękę i oświadczył z liryzmem, że była....

— Stanowczo, najpiękniejszą kobietą w Paryżu!

Wzruszyła ramionami; a gdy próbował dotknąć ustami po za rękawiczkę ręki najpiękniejszej z kobiet Paryża, uderzyła go zlekka szpicrutą po palcach, wybuchając śmiechem:

— Proszę uważać niedobrego! Gdyby się to jeszcze raz zdarzyło, uprzedzę pańską żonę!

— Ach! pani tego nie zrobi! — wyrzekł z niezrównanym przestrachem.

Potem, uspokojony łotrowskim śmiechem Betsy:

— Ubóstwiam panią, wiesz o tem.

— Traci pan czas daremnie, pan i wszyscy inni! Polecam panu im to oznajmić .. jeżeli to polecenie panu się podoba.

I wyszła z salonu śmiejąc się ciągle; ale zaledwie znalazła się na ulicy, zadrżała ujrzawszy Rajmunda de Kermeric, oglądającego konie, na które mieli wsiadać; właśnie przekonywał się, czy gurt konia przeznaczonego dla Angielki dobrze się trzymał. Pomimo panowania, jakie nad sobą posiadała, nie mogła się oprzeć, aby nie zbliżyć się do niego szybkim krokiem i podała mu rękę ciągle drżącą; i oboje, przez rękawiczki poznali, że gorączka ich trawi.

— A baronowa? — spytała Betsy.

— Och! moja żona! — rzekł Rajmund z lekkim odcieniem goryczy — zdaje mi się, że stanowczo nie chce już jeździć konno.

Berta się teraz ukazała. Angielka i wicehrabina przywitały się bardzo uprzejmie, a dwaj mężczyźni pomogli im wsiąść na konie i odjechali kłusem, bardzo podziwiani w przejeździe. Przez kilka minut była mowa o pani de Kermeric, o tem uporze, aby im już nie towarzyszyć w rannej przejażdżce, zmuszając jednakże męża, aby w niej brał udział.

— Bo zdaje mi się rzeczywiście, kochany Rajmundzie — rzekła wicehrabina de Preuilly — że byłaby się doprawdy rozgniewała przed chwilą, gdybyś nie był pojechał.

— Ona wie — rzekł Arnold, który z rodzinnej uprzejmości znajdował zawsze powód wytłumaczenia coraz fantastyczniejszego usposobienia Emeliny — ona wie doskonale, że te przejażdżki są koniecznie potrzebne dla zdrowia jej męża.

Rajmund zrobił ruch lekceważący, który miał oznaczać: „Niechaj i tak będzie, jeżeli wam się podoba!“ Lecz wiedział doskonale, że teraz, każdy pretekst dobry był dla jego żony, aby uwolnić się od niego, choćby na kilka godzin. Rzucił ukradkiem spojrzenie Betsy, która się zaczerwieniła i spuściła oczy. Nie potrzebowali mówić do siebie; oczy i serce im wystarczały. I wiedzieli wybornie, że skorzystają bez wahania z pierwszej sposobności, aby udając, że zabłądzili, znaleźć się sam na sam choć na parę sekund, tyle, ile było potrzeba, aby sobie powiedzieć uśmiechem, połowicznom spojrzeniem, że związek, jeszcze bardzo wątły, lecz niewątpliwie grzeszny, który utworzył się pomiędzy nimi, zacieśnia się z dnia na dzień.

Lecz o ile Betsy poddawała się bez zastanowienia, o tyle Rajmund się bał, bo ciągle stała mu na myśli nieopisana pogarda, z jaką żona usunęła go od siebie po pierwszej zdradzie, upierając się, od tej wstrętnej nocy, sypiać na kanapie, ponieważ w domu brata nie mogła otwarcie przenieść się do innego pokoju. Coby dopiero było, gdyby miała za rywalkę, już nie jedną z owych przygodnych istot, które zaledwie zasługują na zazdrość, lecz kobietę z jej towarzystwa, prawie przyjaciółkę? Zachwycając się kołyszącą się z lekka na koniu postacią Betsy, uspokajał się tą myślą:

— Moja żona jest na drodze do obłąkania.... była nią już prawie przed urodzeniem naszego dziecka.... Tem gorzej dla niej, jeżeli umysł jej się mąci!

Zrobił ręką ruch gwałtowny, jakby pragnąc oddalić od siebie te głupie przewidzenia. Chciał być już tylko istotą szczęśliwą i uśmiechniętą, aby dobrze wyzyskać ten rozkoszny spacer. Wkrótce dojechali do Lasku i witano się z nimi na wszystkie strony, a rozmowy się rozpoczynały. On trzymał się nieustannie przy Bercie de Preuilly, wierny swojej taktyce usuwania się od Betsy, gdy ludzie na nich patrzyli; Arnold tymczasem flirtował otwarcie z Angielką, co było także jego taktyką, aby żona niczego się nie domyślała, bo jeżeli się robi takie rzeczy w biały dzień i przy ludziach, to nie mają żadnego znaczenia.

Lecz w alei la Reine Marguerite, wicehrabina zatrzymała się z jedną ze swoich przyjaciółek, która potrzebowała jakiegoś wyjaśnienia od Arnolda. Arnold bardzo niezadowolony, musiał posłuchać wezwania żony, oddać się na usługi jej przyjaciółki. A właśnie w tej chwili jeźdźcy jacyś przejechali galopem tuż obok nich i koń Betsy nieco się spłoszył. Arnold miał już puścić się za nią w pogoń.

— Dajże pokój! — rzekła Berta rozkazującym tonem.... Rajmund wystarczy.... Potrzebujemy ciebie tutaj.

Bardzo spokojnie Rajmund wyrzekł:

— Panie wybaczą!

I odjechał bez wielkiego pospiechu, jak człowiek, który ma spełnić czyn banalnej grzeczności. Miał dobrego konia, lecz nie dogonił Angielki, aż wtedy, gdy zakręciła w boczną aleję. Zresztą, sama, bez niczyjej pomocy już uspokoiła konia.

— Ach! to pan? — rzekła. — Obawiałam się, żeby nie pan de Preuilly.

— Niech pani się na niego nie uskarża — rzekł Rajmund z uśmiechem.

— Dlatego; że służy panu za parawan? — zapytała z łotrowskim uśmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rza. Tak n. p. słynną grupę Tamany nazywają „Tygrysem“, partyę republikańską, jako największą, „Słoniem“, demokratyczną zaś „Mułem“. Oficyalny tytuł nowej partyi ma zgodnie z życzeniem Roosevelta opiewać „Republikańska partya postępowa“.

*

Bez wielkiego entuzyazmu dokonała się nominacya Tafta 561 głosami z pośród 1078 delegatów republikańskich. Zupełnie inny nastrój panował w tej samej hali i przy tej samej sposobności przed czterema laty. Tym razem entuzyazm nałożył sobie hamulec. Dla czego? Bo ogólne panowało przeświadczenie, że Taft zwycięży w czerwcu, by poledz w listopadzie, przy wyborach. Główną walkę wyborczą dopiero stoczyć będzie trzeba.

W erze Tafta zastęp demokratów, którzy od lat 50 dwukrotnie tylko mieli swego przedstawiciela w waszyngtońskim Białym Domu, znacznie urósł. Ponadto rozłam w partyi republikańskiej znacznie ułatwia im osiągnięcie sukcesu.

Twierdzą zaś znawcy stosunków amerykańskich, że Taft wielkiej sympatyi nie posiada u ogółu. Nominowała go kandydatem maszyna partyjna, lecz nie wola narodu. Pod tym względem Roosevelt ma słuszność i jest rzeczą bardzo prawdopodobną, iż przy wyborach wielu republikanów — pomimo nominacyi Tafta — odda głosy za Rooseveltem lub Bryanem.

Wytworzenie się nowej partyi postępowej, byłoby zapewne przyszło do skutku nawet w takim razie, gdyby nie podał był po temu sposobności antagonizm pomiędzy Rooseveltem i Taftem. Stare stronnictwa amerykańskie już się przeżyły. Czas prawie do szczętu zatarł zasadnicze różnice między republikanami a demokratami, a natomiast coraz bardziej zaostrzają się w ich łonie różnice pomiędzy konserwatywnym, a postępowym obozem.

Gdyby też „zbawca narodu“ z Osterbay — utworzył był nowe stronnictwo, zanim zebrał się konwent, fakt ten miałby dla rozwoju stosunków amerykańskich ogromne znaczenie. W danych jednakże stosunkach jest to tylko wytwór prywaty, akt zemsty, którego celem spełnić „jedyne życzenie“ Roosevelta, a mianowicie unicestwić kandydaturę Tafta na prezydenta Stanów. Jakoż cel ten on prawdopodobnie osiągnie, jednakowoż kosztem rozbioru swej dawnej, a pogromu nowej partyi!

Na razie przynajmniej wszyscy doświadczeni politycy nie rokują powodzenia kandydaturze Roosevelta. Rooseveltowi nie zbywało nigdy na dosadnych wyrazach, w tym jednakże wypadku przebrał może miarkę, proklamując walkę przeciwko *thievery, radcality and thuggery* (złodziejstwu, bezeceństwu, oszustwu). „Wielkiego Theddyego“ rozsadza nieposkromiona żądza osiągnięcia „trzeciego termu“, który przed laty kilku sam niejako wciskał mu się w ręce — a którego niezdobycie teraz, zamknęłoby niebywałą klęską jego polityczną karyerę. Czy zdoła on w ten bój osobisty porwać za sobą większość narodu? Pozostaje mu tylko cztery miesiące dla przeprowadzenia kampanii rozłożonej na niezmierne obszary, a niewiadomo też jeszcze, czy wierni mu stronnicy zdołają uzbierać tyle milionów dolarów, ile ich potrzeba będzie na cele agitacyi. Tafta powalić może nudny nastrój i jałowość jego rządów, Roosevelta nadmiar temperamentu i niedostateczność środków dla przeprowadzenia agitacyi, na domiar bardzo spóźnionej.

Chicago. Uchwalona przez konwent platforma ustala w kwestyi taryfowej wytrwanie przy cłach ochronnych, gdyż hamowanie konkurencyi zagranicznej wpłynie przedewszystkiem dodatnio na dolę materyalną robotników, którzy będą mogli wówczas uzyskać lepsze płace. Za konieczną rzecz uznano ustanowienie naukowej komisyi taryfowej. Cła zamienione być mają w duchu dzisiejszych wymagań. Platforma wytyka demokratom, że swego czasu odmówili pieniędzy na utworzenie naukowej komisyi taryfowej. Jako dalszy postulat podano rewizyę ustaw bankowych, celem zapobieżenia wybuchającym od czasu do czasu panikom i przesileniom. Obywatelstwo amerykańskie, bez względu na to, czy na mocy urodzenia należne, czy też nabyte, bez względu dalej na rasę i wyznanie, ma doznawać jak najenergiczniejszej ochrony. Dalsze punkty platformy wskazują na konieczność zbudowania silnej floty, poparcia rozwoju Alaski, wreszcie ostrzejszą kontrolę imigracyi dla ustrzeżenia Ameryki od napływu niepożądanych żywiołów.

KRONIKA.

Lwów, 25 czerwca.

Kalendarz.

Środa (26 czerwca):

Jana i Pawła. — Rozmysława. — Akiliny.

Wschód słońca o godzinie 3·19 rano, zachód słońca o godzinie 7·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 stopni C.

— **Rektorem Uniwersytetu lwowskiego** na rok 1912/13 został wybrany jednogłośnie prof. dr. Adolf Beck. Dziekanem wydziału teologicznego został ks. prof. dr. Adam Gerstmann.

— **Rektorem Politechniki** we Lwowie na r. 1912 13 wybrany został prof. Edwin Hauswald, a dziekanami: wydziału inżynieryi prof. dr. Jan Bogucki, wydziału architektury prof. Jan Lewiński, wydziału budowy maszyn prof. Stanisław Anczyc, wydziału chemii technicznej dr. Tadeusz Wiśniowski.

— **W sprawie udziału w uroczystościach w Pradze.** Wydział „Związku Dziennikarzy polskich“ uchwalił jednomyślnie na wczorajszem posiedzeniu:

1. Ze względów politycznych i narodowych, nie wysyłać delegatów prasy polskiej na Zjazd dziennikarzy słowiańskich i uroczystości praskie.

2. Wydział „Związku dziennikarzy polskich“, po wysłuchaniu opinii wszystkich organizacyj dziennikarskich, należących do Związku — nabrał przekonania, że także poszczególne organizacye dziennikarskie w danych warunkach i z powyżej przytoczonych motywów, winny wstrzymać się od udziału w Zjeździe dziennikarzy słowiańskich w Pradze i nie wysyłać na ten Zjazd swoich delegatów.

3. Wszelki inny udział dziennikarzy polskich poza organizacyami dziennikarskiemi, będzie uważany za wyłamanie się z pod solidarności koleżeńskiej wbrew uchwale ostatniego zjazdu dziennikarzy polskich, odbytego w marcu b. r. w Krakowie.

— **Grono konserwatorów Galicyi wschodniej** na ostatniem swem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem prof. dr. Karola Hadaczka, postanowiło przedstawić się gremialnie JE. Panu Marszałkowi kraju Adamowi hr. Gołuchowskiemu i prosić go o życzliwe poparcie interesów konserwatorskich.

Z kolei zajmowało się grono przedstawionemi przez kons. prof. dr. Finkla sprawami restauracyi synagogi w Złoczowie, na którą Rząd przeznaczył subwencyę w kwocie 3000 kor., robót konserwacyjnych w zamku Oleskim, które prowadzi arch. p. Lewiński, oraz restauracyi kościoła Bernardynów w Zbarażu, na którą Rząd i Sejm krajowy przeznaczył subwencye po 1000 kor.

Uchwalono z pewnemi zastrzeżeniami zgodzić się na demolacyę kamienicy l. 13 i 15 przy ul. Skarbkowskiej we Lwowie, oraz na adaptacye kamienic: ul. Ruska l. 10, ul. Boimów l. 17, oraz t. zw. kamienicy Andriolego naprzeciw kościoła Jezuitów.

Uchwalono poprzeć starania komitetu parafialnego w Moranicach (pow. Jaworów) o subwencyę rządową i krajową na konserwacyę tamtejszej cennej cerkwi drewnianej.

Kons. prof. dr. Hadaczek oznajmił, że zbadał horodyszcze w Horodnicy (pow. Horodenka), któremu grozi niebezpieczeństwo, gdyż właściciel, włościanin, zamierza zniwelować wały, wobec czego byłoby pożądane nabycie tego terenu na rzecz kraju. Wreszcie podał prof. Hadaczek do wiadomości, że w Ułaszkowcach (pow. Czortków), odkryto grób skrzynkowy z epoki neolitycznej, zawierający szczątki szkieletów, siekierkę i fragmenty naczyń z ornamentyką rytą. Wykopalisko, w części zniszczone przez chłopa, który je znalazł, przesłał miejscowy kierownik szkoły Akademii Umiejętności w Krakowie.

— **W Polskim Domu akademickim** im. Andrzeja Potockiego, fundacyi jubileuszowej Jakóba i Laury Hermanów we Lwowie, będą od września b. r. do wynajęcia mieszkania dla słuchaczy lwowskich szkół wyższych, narodowości polskiej, bez różnicy wyznania.

Cena najmu wraz z zupełnem urządzeniem (wyjąwszy pościeli), opałem i usługą wynosi od pokoju dla jednej osoby 24 kor., dla dwóch osób 35 koron miesięcznie.

Podania o przyjęcie należy wnosić do dnia 15 sierpnia b. r. na ręce Kuratoryi Polskiego Domu akademickiego im. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie, ul. Paderewskiego (boczna Zielonej). Należy w nich wymienić zakład naukowy, do którego petent uczęszcza lub uczęszać zamierza w pierwszym wypadku także rok i rodzaj studyum. Treść podań ma być potwierdzona przez dyrekcyę odnośnego Zakładu — względnie szkoły średniej, w której petent zdawał egzamin dojrzałości.

— **Dyrekcya teatru miejskiego** donosi, że w myśl uchwały Rady miejskiej, z dniem 1 lipca b. r. począwszy, pobierana będzie od biletów wstępu do teatru opłata w wysokości 7 prc. od każdego sprzedanego biletu na rzecz funduszu emerytalnego artystów teatru miejskiego.

Stosownie do tej uchwały, podwyżka na rzecz funduszu emerytalnego obowiązuje już na przedstawieniach w dniach 1 i 2 lipca.

— **Stowarzyszenie czynnej miłości bliźniego** odbędzie doroczne walne zgromadzenie 28 czerwca b. r. o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa „Rodzina“ ulica Trzeciego Maja l. 5 (oficyna I. piętro).

— **Węgiersey urzędnicy kolejowi we Lwowie.** Wczoraj przybyła do Lwowa wycieczka urzędników kolejowych węgierskich z rodzinami, licząca 40 osób. Gośćmi węgierskimi zajmują się tutejsi urzędnicy kolejowi, którzy ich oprowadzali po mieście.

— **Z fundacyi Feliksy Maryi z hr. Golejewskich Czarkowskiej** ogłasza Wydział krajowy konkursy na stypendya tak zw. „zagraniczne“ po 600—800 kor., dla rękodzielników i przemysłowców polskich; dalej na stypendya „krajowe“ po 600 kor. dla tychże rękodzielników i przemysłowców polskich; wreszcie na pożyczki na otwarcie samoistnej pracowni. Podania wnosić należy do Wydziału krajowego, najdalej do końca lipca b. r.

— **Wydział galicyjskiego Związku wierzycieli** we Lwowie zamianował dra Benjamina Schnecka, adwokata krajowego we Lwowie, dyrektorem tego Związku.

— **Otwarcie urzędu pocztowego.** Z dniem 1 lipca b. r. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Derewlany z urzędową nazwą „Derewlany“.

Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą chodu posłańczego do urzędu pocztowego w Kamionce Strumiłowej.

Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę, tudzież obszar dworski Derewlany z młynem Semen, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gmina Spas z folwarkami Chałupki, Feliksówka i Połowe z wsią Łanki z przysiółkami Hrycków i Maziarnia, jakoteż obszary dworskie Spas i Wola Derewlańska.

— **Otwarcie składnicy pocztowej.** Z dniem 1 lipca bież. roku zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Stara wieś górna, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Wilamowicach, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i obowiązkiem doręczania uchwał sądowych. — Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Wilamowicach za pomocą codziennego posłańca pieszego.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum św. Anny w Krakowie odbył się w dniach 3 do 8 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora gimnazyum III. radcy szkolnego Sołtysika, a w dniach 10 — 14 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora gimnazyum V. p. Józefa Winkowskiego.

Egzamin dojrzałości złożyli w Oddz. A.: Anczye Władysław (z odzn.), Baron Kazimierz (z odzn.), Biały Władysław, Brudek Gustaw, Długocki Leon, Fink Ignacy (z odzn.), Finkelstein Adolf, Flak Stanisław (z odzn.), Gąsiorowski Zdzisław (z odzn.), Górski Stanisław, Górz Tadeusz, Grajny Leon, (z odzn.), Grün Maks, Heller Tadeusz, Herstein Józef, Hetper Mieczysław, Imiela Emanuel, Jochymczyk Adam, Kauzal Bolosław, Kellner Wiktor (z odzn.), Kołodziejski Zygmunt (z odzn.), Konieczny Andrzej, Kulczyński Leon (z odzn.), Kulej Leon (z odzn.), Kurleto Maryan, Kuryło Adam (z odzn.), Lisowski Henryk, Mahler Wilhelm, Mahr Rudolf, Minder Izydor (z odzn.), Miszka Roman, Mucha Józef, Owsionko Franciszek, Przeworski Maryan Tadeusz (z odzn.), Reben Ludwik (z odzn.), Skraba Stanisław, Stefański Tadeusz, Torbe Chaskel, Ungeheuer Władysław, Wachtel Maryan (z odzn.), Waldmann Abraham.

Oddz. B. Broczkowski Tadeusz, Danek Jan (z odzn.), Drobniak Tadeusz, (z odzn.), Dynowski Konrad, Früss Mendel (z odzn.), Gottlieb Dawid, Juszczyk Józef, Kasprzyk Stanisław, Kawa Tadeusz, Kiss Jan, Kózka Józef, Kwapin Jan, Liszka Wilhelm (z odzn.), Miodoński Stanisław, Mirek Franciszek (z odzn.), Mirek Stanisław (z odzn.), Moroz Aleksander (z odzn.), Mydlarczyk Michał, Pyrzakowski Henryk (z odzn.), Rapacz Tomasz, Rutkowski Michał, Schnei Arnold, Sosin Sanisław, Srokowski Tadeusz, Staich Antoni (z odzn.), Szczepanowski Henryk, Śliwa Roman (z odzn.), Tarkowski Tadeusz (z odzn.), Weiner Romuald, Windisch Salomon.

Eksterniści: Smółka Ronan, Śródka Antoni. Eksternistki: Hennenfeldowa Amalia, Jędrzejowiczówna Anna, Kownacka Eugenia, Kownacka Olimpia, Maykowska Marya (z odzn.), Weissówna Regina.

Reprobowano na pół roku 1 ucznia publicznego, 2 eksternistów i 1 eksternistkę.

Odstąpił od egzaminu 1 uczeń publiczny i 1 eksternista.

△ **Z sali sądowej.** Przed ławą przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Prociowi Seroiszce, gospodarzowi z Butyna, którego prokuratorya Państwa oskarżyła o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, dokonaną na osobie Wasyla Stelmacha, któremu w bójce wybił oko, oraz o zbrodnię nakłaniania do nierządu swej pasierbicy, Anny Borysówny, którą mając oddaną sobie pod opiekę, przez trzy lata zmuszał do tego. Rozprawa była tajna.

Na podstawie werdyktu przysięgłych, którzy potwierdzili postawione im pytania co do obu zbrodni, trybunał skazał Seroiszkę na trzy lata ciężkiego więzienia.

△ **Zgubiono.** Katarzyna Rybijowa zgubiła książkę służbową męża swego Jędrzeja; książeczkę Kasy oszczędności, opiewającą na imię p. Jadwigi H. i kwotę 1500 koron; w ul. św. Mikołaja czarne boa ze strusich piór; podłużną broszkę złotą, wysadzaną brylancikami.

△ **Znaleziono.** Na Chorążczyźnie niklowy zegarek oksydowany; na Wałach hetmańskich czarny pulares ze złotymi brzegami, zawierający 28 kor. i 48 hal.; w ul. Kościuszki czarny pulares, zawierający 1 kor i 8 h.

△ **Krwawa bójka.** Na Błoniach zamarstynowskich posprzeczali się wczoraj murarz Andrzej Czernik, z koźlarzem Bronisławem Jaszczyszynem. Od słów przyszło do pięści, następnie do noży. Zapaśnicy pokrwawiwszy się, dobyli rewolwerów. Z obu stron padły strzały, Czernik otrzymał kulę w głowę, Jaszczyszyn w pierś, tuż pod serce.

Zawezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, odwiozło obu w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego.

△ **Zginęła** szesnastoletnia Genowefa Kaflowska, zajęta w mleczarni przy ul. Pańskiej. Wszelkie poszukiwania służbodawców i rodziny, pozostały dotąd bez skutku. Zaginiona jest blondynką, ubrana była w popielatą sukienkę i popielaty szalik.

△ **Stała rubryka.** Woźnica dorożki parokonnej nr 145, jadąc wczoraj szybko ulicą Grodecką, najechał na ośmioletniego Izydora Witmana i silnie go potłukł.

Dziecku udzieliło pierwszej pomocy pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nagłą śmiercią** zmarł wczoraj w biurze sanitarnem Namiestnictwa, podurzędnik pocztowy, Jan Indreich, który przybył do oględzin lekarskich, celem spensyonowania się.

Zawezwany lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Robotnica, Franciszka Sawczyszynówna, zamieszkała przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 30, stała pochylona nad poręczą schodów pierwszego piętra, gdy nagle straciła równowagę i runęła na dół, tłukąc się ciężko.

Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją do szpitala powszechnego.

△ **Zamach samobójczy.** Na dworcu głównym rzucił się wczoraj w południe pod pociąg 20 letni N. Łopatko, syn funkcyonaryusza kolejowego. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki, okropnie pokaleczone, odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

△ **W wozach miejskiej kolei elektrycznej** znaleziono: parę rękawiczek, notatkę, koszyk z paczką bluzek damskich, bieliznę, tytonierkę, różne książki, druki i nuty.

— **W Krynicy** bawiło od 1 maja do 19 czerwca b. r. rodzin 2050, osób 2683.

Automat elektryczny do czyszczenia obuwia. Kto przychodzi z ulicy do pokoju, przynosi na obuwiu pewną ilość błota lub przynajmniej pyły i przyczynia się do zanieczyszczenia mieszkania. Oczyszczenie dokładne obuwia przed wejściem do mieszkania, natrafia w praktyce na trudności dotychczas niedające się pokonać.

By temu złemu zaradzić, obmyślili pp. Merian i Lüthy w Bazylei osobny automat elektryczny, który nadaje się w miejscu oczywiście, gdzie jest prąd elektryczny do dyspozycyi, do użycia w hotelach, szkołach, szpitalach, teatrach, salach koncertowych, dworcach kolejowych, restauracyach a nawet w domach prywatnych.

Automat ten, który otrzymał nazwisko „Velox“ ma tę wielką pod względem hygienicznym zaletę, że czyści obuwie gruntownie ze wszystkich stron. Najważniejszą jego częścią jest szczotka osadzona na walcu, który wprowadza się w ruch za pociśnieniem odpowiedniego guzika w przyrządzie tak, iż szczotka obrabia obuwie ze wszystkich stron, przyczem grube kawałki błota wpadają przez odpowiednią kratę do skrzynki, która się wypróżnia w miarę potrzeby, pył zaś unosi się za pomocą stosownego ekshaustona w górę, osiada na przeznaczonym do tego filtrze i nie zanieczyszcza na zewnątrz powietrza.

Przyrząd ten można zastosować także do działania wrzuceniem monety do odpowiedniego otworu.

Ale przyrząd, o którym mowa, nie tylko czyści obuwie z błota i pyłu, lecz także powleka jat warstwą czernidła, któremu następnie nadaje połysk. W razie wilgoci stósownie urządzony wentylator puszcza prąd ciepłego powietrza na szczotkę i obuwie i przez to je suszy.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazyum w Jaśle odbył się w dniach od 7 do 14 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora szkoły realnej w Wieliczce Wiktora Pogorzelskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali: w oddziele A.: Barnowski Antoni, Duchiewicz Władysław, Elbel Edward, Kacałaj Jan, Kadyi Zdzisław (z odznaczeniem), Karp Edmund, Knszni Teodor, Leśniak Stanisław, Lichański Witold, Mańkowski Czesław (z odzn.), Maresch Władysław, Mendys Michał (z odzn.), Michnik Tadeusz, Miętus Adam (z odzn.), Miszewski Stanisław, Mościński August, Pasternak Adam, Ruchlicki Tadeusz, Serednicki Józef (z odzn.),

Śliziński Aleksander, Twaróg Stanisław (z odzn.), Tytar Włodzimierz, Wawryka Edward, Wiejowski Roman, Żuczkiewicz Stanisław (z odzn.), Dymnicka Walerya (pryw.); w oddziale B.: Barsznica Stanisław (z odzn.), Bartosz Tadeusz, Bugno Józef (z odzn.), Ćwioka Tadeusz (z odzn.), Grygiel Wojciech (z odzn.), Gucfa Józef, Karliczek Józef (z odzn.), Kopyta Antoni, Kwieciński Kazimierz, Marcinkiewicz Kazimierz, Lazarowicz Józef, Matuszewski Aleksander, Matuszewski Leopold, Patryn Eugeniusz, Pawłowski Jan, Raczka Walenty, Sarna Władysław, Schnöpf Henryk (z odzn.), Solarz Ignacy, Stopiński Włodzimierz, Szetela Władysław, Ślisz Ignacy, Tokarski Władysław. Reprobowano na pół roku dwu uczniów publicznych i jednego prywatystę.

§ Egzamin dojrzałości w filii gimnazyum w Stryju odbył się w dniach od 1 — 7 czerwca pod przewodnictwem p. Stanisława Pająka, dyrektora gimnazyum w Brzozowie:

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Jakób Ader, Aron Adlersberg, Mojżesz Allerhand, Włodzimierz, Babka, Michał Bielecki, Julian Bulsa, Bogdan Chirowski, Józef Cśadek, Boruch Engelmann, Abraham Fraenkel (z odzn.), Julian Fuss, Mayer Gottesmann, Włodzimierz Hatkowski, Baruch Kaiser, Mieczysław Kołodziej, Maksymilian König, Meyer Kupferberg, Abe Lechner, Filip Leibrock, Hugo Linscheid, Tadeusz Mayer, (z odzn.), Salamon Mischel, Józef Müller, Józef Nowak, Wiktor Prociak, Heliodor Rawski, Filip Rubin (z odzn.), Jan Rupp, Józef Sawicki, Jarosław Świechowski, Rudolf Udołowski (z odzn.), Włodzimierz Wasylkiewicz, Meyer Wieselthier, Kazimierz Wirstlein, Julian Zborowski, Rifka Lindenwaldówna pryw., Rachel Pinelesówna pryw., Stanisław Truś pryw., Eliasz Dobrowlański Eliasz.

Reprobowano na pół roku 1 ucznia publicznego.

Kronika zagraniczna.

* Wyścigi samochodów. Z Petersburga donoszą: Zainicyowany przez zarząd wojskowy wyścig samochodów wczoraj się zakończył. Z 45 wozów 40 wczoraj przybyło do Peterhofu i odbyło rewię przed carem.

* W nurtach Niagary. Z Buffallo donoszą: Pomost koło Gred Island nad Niagarą, na którym czekało sporo ludzi na parawiec, załamał się. 150 ludzi wpadło do wody; utonąć miało 15 do 20 osób.

* Kry lodowe. Z Archangielska donoszą: U wejścia do morza Białego znowu pojawiły się kry, co bardzo utrudnia żeglugę.

* Glikobakterye. Zajęcie w świecie naukowym budzi ostatni referat prof. Miecznikowa w paryskiej Akademii nauk. Jak wiadomo, prof. Miecznikow poświęcił się badaniom zjawisk starości i jest zdania, że można przedłużyć znacznie czas życia ludzkiego. Najnowszemu środkowi przedłużenia życia, świeżo odkrytemu przez Miecznikowa, poświęcony był ostatni referat. Naturalnie, przyczyną śmierci jest zazwyczaj skleroza arteryj, którą nazywamy powszechnie starością. Przyczyną arteriosklerozy, zdaniem Miecznikowa, jest stopniowe zatrucie organizmu jadowitymi mikrobami, które gnieżdżą się w prostej kiszce, i która jest właśnie tym terenem, na którym odbywa się stała walka między bakteryami, broniącemi organizmu, a niszczącemi go, jadowitemi, zwanemi toksynami.

Zadaniem więc nauki jest dopomódz tym pierwszym, uczynić zaś to można przez wprowadzenie do żołądka takich substancyj lub bakteryj, któreby zabijały gnieżdżące się tam i rozmnażające toksyny. Takie właśnie bakterye odkrył, jak twierdzi prof. Miecznikow. Znalazł je u psa: są to specyalne mikroby, które zabijające działają na toksyny, a zarazem mogą żyć w prostej kiszce. Doświadczenia nad kulturą tych bakteryj dokonał prof. Miecznikow w instytucie Pasteura na białych szczurach, które są podobnie jak człowiek wszystko jedzącymi. Doświadczenia dały dobre rezultaty; bakterye doskonale mnożą się i zabijają toksyny. Te bakterye z psa, przyszłe lekarstwo na starość, nazwano glikobakteryami.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc czerwiec i zawiera: — I. „Bronisław Ferdynand Trentowski“ (1808 — 1869), napisał dr. Władysław Horodyski. — II. „Mickiewicz jako krytyk literatury współczesnej“, napisał Mieczysław Smolarski. — III. „Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830—1831“, zebrał Aleksander Kraushar. — IV. „Józef Korzeniowski jako pisarz dramatyczny“, napisał Maryan Albiński. — V. „Tragedya duszy polskiej (Stanisław Wyspiański i jego ideał narodowy)“, napisał Walery Gostomski. — VI. „Charles Sainte-Foi. Fragment z pamiętników (1835—1836)“, napisał Kazimierz Woźnicki. — VII. Bibliografia *Gazety Lwowskiej*, napisał Władysław Staniszewski.

(mre.) **Franciszek Rawita Gawroński:** „Z różnych sfer. Historya. Szkice z podróży“, Lwów 1912.

Każdy niemal z najpoważniejszych choćby historyków posiada w swym dorobku naukowym, obok dzieł na wielką zakrojonych miarę, wymagających długich studyów i mozolnych dociekań, drobiazgi, bardzo chętnie ogłaszane i czytane w wydawnictwach peryodycznych i w prasie codziennej.

Częstokroć przepadają one w fali zapomnienia, spełniwszy swe posłannictwo na szpaltach dziennika, zebrane jednak w tom, tworzą lakturę, zawsze poczytną i pożyteczną.

Znany badacz Rusi, Franciszek Rawita Gawroński, rozsiał również takie drobiazgi po świecie, a uczynił dobrze gromadząc je teraz pod wspólnym tytułem: „Z różnych sfer. Historya. Szkice z podróży“. Tytuł mówi wszystko: historyę reprezentują tutaj ciekawe istotnie rozprawki naukowe: „Wielkoruska gmina wiejska w rzeczywistości i historyi“, oraz „Zamek w Kijowie“, a ponadto drobiazgi, tyczące się późniejszej znacznie epoki, bardzo charakterystyczne i znamienne dla występujących w nich osób, jak: „Idylla na tronie“, czyli afera miłosna cesarzowej Katarzyny II. i Aleksandra Łanskoja; dalej „Hrabia Józef August Iliński i Romanów na Wołyniu“, szkic o ciekawym bardzo człowieku, napraszającym się wprost na bohatera powieści; wreszcie rzecz niemal aktualna: „John Murray u Bismarka“.

W dziale szkiców z podróży znalazły się interesujące wspomnienia i notatki: „Na cesarskiem polu“, dokąd autor pospieszył w towarzystwie starego faktora, żyda Ruwima, by oglądać „ten słup“, który od wieków „stoi sobie... to stoi, niech stoi“; „Iskorost'“; „Żytomierz“; „W drodze do Owrucza“; „Szląsk austryacki“; wreszcie „Grobowiec Julii w Weronie. Legenda i rzeczywistość“.

Treść, jak nawet z pobieżnej notatki przekonać się łatwo, bardzo urozmaicona, znaleźć też powinna licznych czytelników. Książeczka zasługuje na to w zupełności.

(art. s.) **Historya malarstwa** Haldana Macfalla. Przekład Jana Kasprowicza i Józefa Ruffera.

Mamy przed sobą drugi i początek trzeciego tomu tego pięknego wydawnictwa, które podobno cieszy się niezwykłem powodzeniem. Oba tomy dają rozwój sztuki malarskiej, począwszy od pierwszych prób Florentyńczyków, poprzez wielkich Wenecyan i Hiszpanów.

O pierwszym tomie pisaliśmy już; tom drugi rozpoczyna się Wenecyą, „w której przyszło na świat Odrodzenie“, potem autor przechodzi szereg szkół, które początek swój wzięły z Wenecyi, podaje więc charakterystyki Pisanella i uczniów jego, pisze o szkole padewskiej, obszerniej omawiając dzieła Mantegni (starszego i młodszego), Schiavona, o szkołach: Ferraryjskiej, (Cosimo Tura, Francesko Cossa, Grandi, Dossi) i Bolońskiej, wraca się następnie do Wenecyi i jej najgenialniejszych przedstawicieli, którym przypisuje słusznie specyalne znaczenie w dziejach sztuki światowej. Wenecyanom poświęca też najwięcej miejsca, dając świetne miejscami ich sylwety.

Tom trzeci (w przekładzie Józefa Ruffera) zawiera dzieje „wielkich realistów włoskich“, następnie poprzez Riberę, Salwatora Rosę, przechodzi autor do wielkiego malarstwa hiszpańskiego.

Układ treści jest tu wprawdzie miejscami trochę przypadkowy, dowolny, ale autor umie łączyć poszczególne rozdziały wspólną ideą wielkiej sztuki, która niejednokrotnie rozwijała się równocześnie w kilku krajach.

Bardzo dobrze robi Macfall, który pisząc dzieło takie dla szerszych warstw publiczności, nie przeładowuje je suchymi cytatami, nie zatrzymuje się zbyt długo nad twórczością artystów mniejszego znaczenia, lecz daje niejako, esencyę, treść najważniejszych momentów rozwoju sztuki, pilniejszą uwagę poświęcając takim geniuszom jak Michał Anioł, Leonardo i inni. Poza tem w sposób jasny, treściwy, wykazuje z niezwykłem powodzeniem stosunek sztuki do życia. Przed czytelnikiem rozpościera się wytworne widowisko, gdyż i życie i sztuka przedstawione są niesłychanie zajmująco. W tem wszystkiem zachowana jest doskonała równowaga, a sądy, chociaż czasem bardzo zwięzłe, są zawsze jasne i trafne.

Po ukończeniu kilku pierwszych tomów w oryginale, pisał słusznie krytyk angielski, Martin Hardie: „We wszystkiem, co p. Macfall pisze, podbija on czytelnika naturalną magią swego własnego zapału i czarem swego stylu. Jeżeli zaś potrafi tak bardzo zająć czytelnika temi mrocznemi i osłoniętemi cieniem postaciami wieków minionych, znanemi jedynie z przezwisk lub wskrzeszanemi pod nieokreślonem nazwaniem, i tą sztuką, która jest wogóle duchowa i odsunięta od gwaru życiowego, to możemy spokojnie oczekiwać jeszcze większego i gorętszego zainteresowania, kiedy zacznie zajmować się czasami nie tak odległymi i sztuką, która pulsuje żywą krwią ludzkości...“

„Historya malarstwa“ jego będzie zdaje się, dużej wartości, dla nas zaś, którzy prawie nie posiadamy dzieł takich w polskim języku (jest kilka historyj sztuki, niezawsze dobrze tłumaczonych z niemieckiego), ma ona jeszcze większe znaczenie, tembardziej, iż będzie uzupełniona historyą sztuki polskiej, o której niestety jeszcze mniej wiemy.

O przekładzie Ruffera, nie znając oryginału, nie możemy wydawać sądu. Musi być jednak dobry, skoro staje do współzawodnictwa z Kasprowiczem, tak doskonałym tłumaczem tylu już arcydzieł literatury angielskiej.

(mre) **»Litwa i Ruś«,** miesięcznik ilustrowany, poświęcony kulturze, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu. Pod redakcyą Jana Obsta, przy współudziale Fr. Rawity-Gawrońskiego. Wilno 1912.

Zeszyty za marzec i kwiecień cennego tego wydawnictwa, redagowanego tak umiejętnie przez Jana Obsta, przyniosły nam znowu sporo rzeczy wartościowych i ciekawych, tym razem nietylko w treści rozpraw i artykułów, ale i w dziale ilustracyjnym.

Antoni Prochaska snuje dalej niezwykle pracowicie i sumiennie skreślony wątek dziejów Litwy „Od Mendoga do Jagiełły“. Dr. Władysław Zahorski, do którego nazwiska z czasem przylgnie niechybnie zaszczytny przydomek: kronikarz i dziejopis Wilna, ogłosił z kolei arcy-ciekawy przyczynek do dziejów wileńskiej loży masońskiej: „Gorliwy Litwin“, liczącej wśród swoich członków mężów tak wybitnych, jak biskup wileński Nikodem z Kozielska Puzyna, oraz profesorowie: Mikołaj Mianowski, Jan Rustem i Ernest Grodeck. Obst kreśli uwag kilka „O inowiercach w Polsce i na Litwie“; Gawroński notatkę historyczną o portrecie księcia Lwa, założyciela Lwowa; ks. Jan Kurczewski zestawia „Stan kościołów parafialnych w dyecezyi wileńskiej po najściu nieprzyjacielskiem 1655—1661 r.“ — Prusiewicz ratuje od zapomnienia napisy na grobowcach cmentarzy kamienieckich,

Bardzo ciekawy jest w zeszycie kwietniowym „Wilhelma Schlemüllera Dyaryusz podróży polskiej na Seym Grodzieński Roku Pańskiego 1752 odbytej, z rękopisu Archiwum królewieckiego na widok publiczny przez Wacława Gizberta-Studnickiego, archiwaryusza miasta Wilna, wydany“. Zdobią go widoki Grodna: z atlasu Brauna, dalej z XVII. i XVIII. stulecia.

Przeważną część zeszytu kwietniowego wypełnił Jan Obst, ogłaszając dalszy ciąg „Herbarza litewskiego“, opisując przepiękne freski w kościele mścisławskim, kreśląc wreszcie notatkę historyczną o zburzeniu zamku dolnego w Wilnie.

Miesięcznik „Litwa i Ruś“ z każdym nowym numerem zyskuje na wartości. Podnieść to nakazuje bezstronność.

Jan Lemański: „Zwierzyniec“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1912.

(z. s.) Książka składa się z dwóch części. Pierwszą z nich wypełnia ośmdziesiąt kilka wierszowanych wizerunków różnych zwierząt krajowych, zamorskich i mitycznych, jak: sfinks, centaur i feniks. Galeryę portretów kończy następującym morałem: „Kto zadał sobie trud zwierzęcy badać ród, czasami też wyrzecze: Ach, jakie to człowiecze! Na odwrót, ten kto zna człowieczy ród do dna, ten mówi, łamiąc ręce: Ach, jakie to zwierzęce! Co widząc dusza trwa w tem przekonaniu i tem utrafia w sedno, że wszędzie jedno, jedno!...“ W całym powyższym dziale poeta zdaje się stroić żarty z siebie i czytelnika, o co go nikt nie obwini, przywilej bowiem szydzenia z siebie i bliźnich był i będzie zawsze udziałem baśniarzy-satyryków. Szkoda tylko, że nieraz, pragnąc nas rozśmieszyć dziwacznym i niespodziewanym rymem, w rodzaju rymów, jakie składali niegdyś ksiądz Baka i Soter Rozmiar Rozbicki, gwałci autor logikę i niewzruszone prawo naszego języka. Za to w drugiej części „Zwierzyńca“ (już w mowie ciągle niemal poprawnej i pięknej), daje nam Lemański szereg bajek kształtem i tchnieniem poetycznem bliskich klasycznych, Lafontainowskich wzorów, przepełniając je równocześnie bogactwem myśli nowych, często rozumnych i na wskróś indywidualnych.

Nixon Waterman „Jaką młoda dziewczyna być powinna“. Przełożyła Emila Węsławska. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1912.

(z. s.) Dobra, udatnie przetłumaczona, pełna zdrowych myśli książeczka, zasługująca na jak najszersze rozpowszechnienie, zwłaszcza obecnie, gdy wiele kobiet, w chaosie pojęć dzisiejszych, nie umie znaleźć w życiu właściwej drogi. Zdobi ją przytem ładne wydanie. Prócz tekstu, wypełniona jest na marginesach mądrymi aforyzmami znakomitych pisarzy starożytnych, angielskich, francuskich i niemieckich.

»Wędrowca«, ilustrowanego pisma turystycznego i sportowego, wyszedł zeszyt 16 (rok II.) i przedstawia się niezwykle interesująco. Na treść, ilustrowaną kilkudziesięcioma pięknemi zdjęciami fotograficznemi, składają się artykuły: „Cieszyn“ Fr. Popiułka, „Wygody na kolejach amerykańskich“ X., „Wspomnienie z pobytu w Tryeście“ K. Steckiego, „Z ruchu wydawniczego“ Turysty, „Uroczystości strzeleckie i łowieckie we Lwowie“ K. Pepłowskiego, „Polowanie na głuszca“ M. Jampolskiego, „Sport w Warszawie“ R. W., „Wyścigi Berlin-Wiedeń“ M. F., Kronika, Zapiski, Informacye i t. d.

W dziele literatury piękiej: nowela W. Gduli „Greenhorra'y“, „W ogrodzie Akademosa“ J. Gluzińskiego, „Aforyzmy“ Amiela.

W okresie zbliżającego się ruchu turystycznego, należy *Wędrowiec*, jedyne, bardzo dobre pismo turystyczno-sportowe, jak najusilniej polecić.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 25 czerwca, „Precz z kochankami!“ We środę, 26 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Samson i Dalila“, tragikomedya w 3 aktach Svena Lange, z Ireną Trapszo i Ferd. Feldmanem w głównych rolach. — We czwartek, 27 czerwca, „Samson i Dalila“. — W piątek, 28 czerwca, „Samson i Dalila“. — W sobotę, 29 czerwca, „Miłostki“, Artura Schnitzlera. — W niedzielę, 30 czerwca, „Samson i Dalila“. — W poniedziałek, 1 lipca, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy „Precz z kochankami!“ — We wtorek, 2 lipca, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy, ku uczczeniu zjazdu delegatów Kółek rolniczych „W gołębniku“, I. Nikorowicza.

Przegląd prasy.

Gazeta Narodowa z 25 czerwca b. r. w artykule pt. „Rzekome zwycięstwo“ zaznacza, iż złamaną została zasada, że w sprawach ruskich nie można nic przedsiębrać bez Koła polskiego, oraz, że Rusini interpretują słowa Cesarskie w ten sposób, że i nawzajem w sprawach polskich nie można nic przedsiębrać bez Rusinów. *Gazeta Narodowa* stwierdza dalej, iż Rusini tłumaczą słowa orędzia Cesarskiego do nich wystosowanego w ten sposób, że udało im się przeprowadzić ugodę narodową wprost z osobą Monarchy, a z pominięciem Polaków. W tym samym numerze podnosi *Gazeta Narodowa* słowa posła Jaworskiego, wypowiedziane na niedzielnem zebraniu Prawicy narodowej, że „Koło polskie straciło zaufanie do Rządu“ i wyraża przekonanie, że fakt ten musiał być konieczną konsekwencyą stanowiska Rządu, który od dłuższego czasu przestał się liczyć z polityką Koła.

Dziennik Polski z dnia 24 czerwca b. r. w artykule „Rzekomi przyjaciele“ występuje przeciwko *Gazecie Narodowej*, zarzucając jej, że zaatakowała P. Ministra Zaleskiego ze względu, iż nie wniósł dymisyi. Zdaniem *Dziennika* byłoby to nie na miejscu, gdyż dla celu wystarczał najzupełniej protest Ministra Galicyi.

Słowo Polskie z dnia 24 czerwca b. r. podnosi w artykule wstępnym, że w obecnej sytuacyi grozi nam ustalenie się poglądu, iż Galicya jest krajem polsko-ruskim, którego sprawy będą załatwiane za zgodą obu narodów. Grozi nam więc, że nie będziemy przedstawicielami jednego z największych krajów koronnych, ale tylko jedną z kilkunastu uznanych w Austryi narodowości. Zapobiedz tej klęsce musi społeczeństwo i wystąpić przeciwko systemowi rządów krajowych. W tym samym numerze wyraża *Słowo Polskie* przekonanie, iż obecne kierownictwo Koła polskiego nie odpowiada swym zadaniom, a przedewszystkiem, że prezes Koła dr. Leo ze względu na zatrzymanie godności prezydenta miasta Krakowa i ze względu na brak znajomości terenu parlamentarnego, obowiązków swych z pożytkiem dla kraju spełniać nie może.

Kuryer Lwowski z dnia 24 czerwca b. r. w artykule „Sojusz czy służba“ zaznacza, że orędzie Cesarskie do Rusinów było zwycięstwem idei sojuszu ukraińskiego z Dynastyą, orędzie zaś skierowane do Polaków miało tylko znaczenie nagrody za służbę i w tem właśnie, że nie było niczem więcej, leży jego bezprzedmiotowość w stosunku do tego, co uzyskali Rusini.

Nowa Reforma z dnia 24 czerwca b. r. w artykule „Następstwa przesilenia“ wyraża zdanie, że straty nasze polegają nie na tem cośmy stracili, ale na tem co zyskali Rusini bez nas i wbrew nam. Wobec tego polityka Koła polskiego powinna szukać nowych dróg i konjunktur, dawać do nich impuls i dążyć do utrzymania kontaktu z postępowymi demokratycznymi żywiołami, wogóle przygotować dla siebie silny grunt i trwałe podstawy. Wtedy i Korona coraz większą upatrywać będzie wartość polityczną w stanowisku Koła polskiego i z tej wartości wysnuwać będzie pożądane dla nas konstytucyjne konsekwencye.

Ruslan z 25 czerwca b. r. podnosi ważność momentu, iż według słów Cesarskich polityczno-narodowe sprawy obu w Galicyi zamieszkałych narodowości mają być rozstrzygane w obopólnem porozumieniu, którego dawniej nie było. Ze słów Cesarskich okazuje się, że Korona chce widzieć i mieć także i w Rusinach podporę państwową.

Halyczanin z 24 czerwca b. r. wyraża przekonanie, iż wskutek enuncyacyj Cesarskich stanowisko Polaków w Galicyi jeszcze się polepszyło i w rezultacie zupełnymi zwycięzcami okazali się Polacy, ponieważ uzyskali oni sankcyę, że bez ich woli żadna sprawa ruska nie może być załatwiona. Z powodu faktycznej porażki Ukraińców straciła enuncyacya, wystosowana do Związku ukraińskiego i efekt dla zagranicy. Historya ostatnich dni, to nietylko klęska ukraińskich polityków, ale i klęska Rządu.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty nadał Piotrowi Steckowowi, nauczycielowi kierującemu 5-klasowej szkoły w Zniesieniu w okręgu lwowskim zamiejskim, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej wydatnej działalności na polu szkolnictwa ludowego, tytuł dyrektora.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował Józefa Szablowskiego, zastępcę nauczyciela w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnowie, nauczycielem szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Rzeszowie.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Stanisława Korzeniowskiego na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Trembowli; Piotra Reca, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Padwi narodowej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Mielcu.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim, nadając im tytuł profesora, rzeczywistych nauczycieli szkół średnich: Stanisława Palucha w gimnazyum w Gródku Jagiellońskim i dr. Majera Auerbacha w gimnazyum w Samborze.

Rada szkolna krajowa zamianowała Antoniego Ogonowskiego zastępcą nauczyciela w oddziale równorzędnym gimnazyum IV. we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Jana Orczykowskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. Ces. Franciszka Józefa I. w Krakowie; Stanisława Wójcika nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Jana Kantego w Krakowie; Michalinę Cieglewiczównę nauczycielką 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Oleśnickiego w Krakowie; ks. Nicefora Bokłaszczuka nauczycielem religii gr. kat. 6-klasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach; Zofię Machalską nauczycielką kierującą 5-klasowej szkoły żeńskiej w Mielcu; Wincentego Hałkę nauczycielem i Maryę Kotrubską nauczycielką 5-klasowej szkoły w Zatorze; Pesel Horowitzównę nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Tyśmienicy; Józefa Hendzla nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Targanicach; Bronisławę Engelsteinównę nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Ces. Elżbiety w Krakowie; Maryę Friedberg nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Kochanowskiego w Nowym Sączu; ks. Bernarda Orzechowskiego nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły męskiej im. Staszica w Nowym Sączu; Michała Dobrotwora nauczycielem, Stefanię Stiedrońską i Maryę Janczewską nauczycielkami 4-klasowej szkoły na przedmieściu „Kotykówka“ w Horodence; Katarzynę Graffównę nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej w Rozdole; Ettel Klugmannównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Radymnie; Zofię Kulikowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Łoszniowie; Ludwikę Cieszanowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Radziszowie; Aleksandrę Antolakównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Izdebniku: Gabryelę Galasównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Dunajowie.

Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Józefa Wardzałę w Grądach; Stefana Wołosiańskiego w Wołczem; Jakóba Urbana w Mucharzu; Stanisława Flaka w Zakrzowie; Antoniego Ryczkiewicza w Ciścu; Piotra Słowika w Choczni górnej; Kazimierza Stankiewicza w Rozkochowie; Włodzimierza Kniazia w Hulczu.

Nauczycielkami szkół 2-klasowych: Olgę Sajewiczównę w Jaśkowicach; Bronisławę Wiktorową w Żabnie; Wandę Wojnasową w Stalach; Maryę Słowikową w Choczni górnej; Teresę Oleśnicką w Lipnikach; Maryę Wołosiańską w Wołczem; Wandę Szypulankę w Jaszczurowej; Józefę Palmowską w Pcimiu; Walerye Suknarowską w Harbutowicach; Michalinę Maniównę w Sobowie; Stanisławę Miarkowską w Turbii; Helenę Stankiewiczową w Rozkochowie; Bronisławę Dziedzicównę w Gorzowie; Helenę Kostańską w Bóbrce; Maryę Wagnerównę w Jaszczwi; Stefanię Koziejównę w Kwaszeninie; Franciszkę Bogaczykównę w Zaczarniu; Maryę Neugebauerównę w Chmielowie; Józefę Andrejczukównę w Sokolnikach.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Michała Kuźmaka w Hołowsku; Sydonię Sozańską w Pasierbcu; Teodozyę Wałachiewiczównę w Jaworznej; Karola Górskiego w Jasieniu; Dymitra Zinkę w Witkowie starym; Jana Zimmera w Majdanie starym; Kazimierza Staicha w Bobrku; Stanisława Smołuchę w Łękawicy; Stefana Halardzińskiego w Świnnej Porębie; Józefa Wójcickiego w Nagnajowie; Gustawa Krogulskiego w Bugaju; Teofila Tokarskiego w Łyścu starym; Władysławę Merczyńską w Wróblówce; Józefa Nowakowskiego w Dymitrowie dużym; Waleryę Kopczyńską w Tarnawce; Melanię Jaworską w Mielnowie; Jakóba Skoreckiego w Słobódce; Juliana Prokopa w Świniarsku; Waleryę Kunzównę w Borku szlacheckim; Helenę Niemczykównę w Kaczynie; Stanisławę Sołtysikównę w Zadach ad Wołoszcza; Edwarda Skoczowskiego w Bukowinie; Jana Jonaka w Bezejowie; Władysława Panusia w Jugowicach.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Stanisława Kaniowskiego, dyrektora 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Jaśle, na równorzędną posadę do 6-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Jaśle; Wojciecha Małeckiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Stecowej, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Majdanie granicznym — Św. Józefie; Katarzynę Graffównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej w Rozdole, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej w Żurawnie; Jana Nowaka, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Mędrzechowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Mędrzechowie; Olgę Szustównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Pawlikowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Rylowej; Władysława Szydłowskie-nauczyciela 1-klasowej szkoły w Łubowie, na posadę nauczyciela do 4-klasowej szkoły w Majdanie; Grzegorza Pilipczaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Męcinie wielkiej, na równorzędną posadę do szkoły w Wołowcu.

Rada szkolna krajowa zorganizowała: drugą 1-klasową szkołę w Szybalinie w okręgu brzeżańskim; drugą 1-kl. szkołę w Milatynie w okręgu gródeckim. Przekształciła 2-klasowe szkoły ludowe na 4-klasowe: w Potoczyskach w okręgu horodeńskim; w Krasnem w okręgu rzeszowskim; w Głęboczku w okręgu borszczowskim; szkołę im. Staszica w Jarosławiu. 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Szybalinie w okręgu brzeżańskim; w Chomiakówce w okręgu czortkowskim; w Luszowicach w okręgu dąbrowskim; w Grojcu w okręgu oświęcimskim; w Rychcicach polskich w okręgu drohobyckim; w Boguszy w okręgu grybowskim.

Rada szkolna krajowa zezwoliła Maryi Szynalikównie na otwarcie i prowadzenie szkółki systemu Froebla w Krakowie przy ul. Radziwiłłowskiej l. 14.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Praktyczny podręcznik dla ślusarzy o pochodzeniu i wytwarzaniu żelaza i stali i o prawidłowem hartowaniu narzędzi“ Jerzego Tyrowicza, nauczyciela zawodowego c. k. szkoły ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu, w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach przemysłowych i zawodowych. Do nabycia u autora po cenie 2 K za egzemplarz.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 23 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.080,501.000 koron, w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 26,858.000, rezerwa kruszcowa 1.601,162.000 koron (mniej o 9,166.000), portfel wekslowy 711,418.000 kor. (mniej o 19,638.000), lombard papierów 115,686.000 koron (mniej o 4,180.000), zobowiązania natychmiast płatne 232,711.000 koron (więcej o 26,244.000), banknoty wolne od podatków 120,660.000 koron (więcej o 17,692.000).

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 17 do 23 czerwca 1912 r. bez opłaty akcyzowej. — (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 9·50 do 10·50, żyto 9·— do 9·50, jęczmień browarny 8·60 do 9·—, pastewny 8·25 do 8·50, owies stary 9·50—9·80, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 14·—, pastewny 8·50 do 9·50, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8.50 do 9·—, wyka 10·20 do 10·75, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 15·25 do 15·60, nowy —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1910 r. 280·— do 300·—, chmiel z 1911 roku —·— —·—, nasienie koniczyny czerwonej 85·— do 95·—, białej 108·— do 131·—, szwedzkiej —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, siano lepsze 3·30 do 3·40, gorsze 2·80 do 3·—, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 3·50 do 3·60, słoma okłotowa 2·60 do 2·50, słoma mierzwiasta 2·25 do 2·30, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 14·50 do 15·50, salonowa 16·50 do 17·50; za 100 kg.: ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 4·44 do 4·48, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 36·— do 40·—, mąka pszenna Nr. 0 36·— do 40·—, Nr. 1 35·— do 39·—, Nr. 2 34·— do 38·—, Nr. 3 33·— do 37·—, Nr. 4 32·— do 35·—, Nr. 5 31·— do 34·—, Nr. 6 29·— do 33·—, Nr. 7 25·— do 26·—, Nr. 8 18·— do 20·—, mąka żytna Nr. 0 30·— do 33·—, Nr. 1 24·— do 30·—, Nr. 2 18·— do 20·—, Nr. 3 19·— do 19·—, otręby pszenne 15·— do 16·—, żytne 15·— do 16·—; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·70 do 1·90, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·86 do 1·96, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 1·56 do 1·70, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 1·40 do 1·56, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 69·50 do 70·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 49·50 50·50.

OSTATNIA POCZTA.

= Dnia 23 b. m. odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Ministra spraw wewnętrznych bar. Heinolda, jako zastępcy chorego P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha, Rada Ministrów, w której wzięli udział wszyscy PP. Ministrowie z wyjątkiem P. Ministra rolnictwa dr. Bráfa. Obrady trwały od godziny 10 przed południem do godziny 2 po południu.

= Wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński — jak donoszą z Serajewa — przyjął wczoraj deputacyę kolejarzy, która wręczyła mu memoryał w sprawie żądań zmierzających do poprawy bytu materyalnego kolejarzy Bośnii i Hercegowiny.

P. Minister w odpowiedzi zaznaczył, że część tych żądań została już spełniona oraz zapewnił, że interesy kolejarzy zawsze będzie miał na oku i udzieli im poparcia.

Odpowiedź P. Ministra sprawiła na deputacyi jak najlepsze wrażenie. W podziękę za to kolejarze wieczorem urządzili w Ilicze pochód z pochodniami, Towarzystwo zaś śpiewackie z Serajewa odśpiewało pod pałacem P. Ministra serenadę.

Żona P. Ministra przyjęła wczoraj damy z towarzystwa muzułmańskiego.

Ponieważ konferencye w sprawie uruchomienia Sejmu jeszcze nie zostały ukończone, P. Minister Biliński odroczył swój odjazd do Mostaru do środy.

= Sejm węgierski załatwił wczoraj przedłożenie o rekrutach w dyskusyi ogólnej i szczegółowej. Dziś odbędzie się trzecie czytanie.

= Spotkanie cara z cesarzem Wilhelmem nastąpić ma dnia 6 lipca w zatoce Fińskiej, lub na wodach Rewlu.

Petersburski korespondent *Tempsa* natomiast twierdzi, że w petersburskich kołach dworskich obiega pogłoska, iż spotkanie między cesarzem Wilhelmem a carem Mikołajem zostanie odroczone i odbędzie się dopiero po wizycie francuskiego prezydenta ministrów Poincarégo w Petersburgu, a więc po 10 sierpnia.

= Poseł rossyjski w Atenach, Swerbejew, został mianowany ambasadorem w Berlinie.

= Ambasador niemiecki w Londynie, bar. Marschall, był wczoraj na posłuchaniu u króla Jerzego i przedłożył mu pisma uwierzytelniające. Po posłuchaniu oficyalnem ambasador był przyjęty na posłuchaniu prywatnem.

= Wedle obiegającej w Konstantynopolu pogłoski, Porta otrzymała informacyę, że mocarstwa uznały memoryał wysp archipelagu za niebyły.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 25 czerwca. Izba posłów prowadzi dziś dalszy ciąg rozprawy wojskowej. Przemawiał sprawozdawca p. Sommer, poczem przystąpiono do głosowania nad pierwszą grupą.

Wiedeń, 25 czerwca. § 1 ustawy wojskowej przyjęto w brzmieniu przedłożenia.

Poprawkę p. Habermanna (czeski auton. soc.) odrzucono w imiennem głosowaniu 302 głosami przeciw 130. Odrzucono również wniosek odraczający p. Liebermanna.

§§ 2—7 przyjęto w brzmieniu przedłożenia, także z odrzuceniem poprawek.

Nad § 8 odbywa się głosowanie imienne.

Zjazd austr. lekarzy rządowych.

Kraków, 25 czerwca. Wczoraj po poł. uczestnicy Zjazdu lekarzy rządowych zwiedzili pamiątki Krakowa. O godz. 9 wieczorem odbył się raut wydany przez gminę.

Dziś odbywają się dalsze obrady zawodowe. Dr. Juliusz Bose z Drohobycza wygłosił odczyt o durze osutkowym. Odbyła się dyskusya. Uchwalono rezolucyę z żądaniem większej ingerencyi w tłumieniu chorób zakaźnych.

Odczyty z zakresu hygieny publicznej odbędą się dziś po poł. i jutro rano.

Kraków, 25 czerwca. Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciw Gutmanowi za liczne oszustwa. Skazano go na dwa i pół roku ciężkiego więzienia.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 czerwca. Prognoza na 26 czerwca 1912 r. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, burza, trochę chłodniej, wiatry północno-zachodnie, dość silny.

W Galicyi zachodniej: Wypogadza się, troch chłodniej, wiatry północno-zachodni, później pogoda.

Wiedeń, 25 czerwca. Członkowie specyalnej misyi dla notyfikacyi zmiany tronu w Danii przybyli tu wczoraj i zamieszkali jako goście Dworu w Burgu. Misya będzie dziś przyjęta na specyalnem posłuchaniu przez Najj. Pana.

Zagrzeb, 25 czerwca. Niema już nadziei uratowania radcy banatu Hervoica, który padł ofiarą zamachu na Cuvaja.

Łódź, 25 czerwca. *(Tel. pr.)* Policya aresztowała w Chojnicach bandytę Bronisława Celiona, który wspólnie z Banachem i innymi zabił dwu strażników. Celion w areszcie przyznał się wobec współwięźnia, że zabił robotnicę Karolę Ramisch. Przy Celionie znaleziono 3000 rubli gotówką.

Wilno, 25 czerwca. *(Tel. pr.)* W tut. prawosławnym klasztorze żeńskim wykryto nadużycia pieniężne w sumie około 40.000 rubli.

Kijów, 25 czerwca. *(Tel. pr.)* Wskutek nowego wyjaśnienia senatu, że uczniowie żydowscy, uczęszczający do szkół muzycznych, dramatycznych i rysunkowych nie mają prawa zamieszkiwania poza granicami osiedlenia, w Kijowie, gdzie jest 18 takich szkół, w których kształci się około 500 żydów, zaczęto ich wydalać z miasta. Policya dała im 7 dni czasu do wyprowadzenia się. Razem z uczniami ulegną wydaleniu ich rodzice, którzy mieszkają tu na tej zasadzie, że dzieci ich uczęszczają do szkół. Razem będzie zaś wydalonych kilka tysięcy żydów.

Londyn, 25 czerwca. Marszałek polny Jerzy White, obrońca twierdzy Ladysmith, umarł.

Konstantynopol, 25 czerwca. Według nowszych wiadomości z Monastyru, liczba dezerterów, którzy przyłączyli się do powstańców albańskich, wynosi 100.

Konstantynopol, 25 czerwca. Z Monastyru donoszą o dezercyi pewnego kapitana, oraz dziewięciu poruczników i 50 żołnierzy tamtejszej załogi, którzy przyłączyli się do powstańców.

Baltimore, 25 czerwca. Bryan zgłosił kandydaturę na prowizorycznego prezydenta konwentu demokratów przeciw Parkerowi. Konwent narodowy demokratów wybrał jednak Parkera.

Szanghai, 25 czerwca. Z powodu braku gotówki w kasach państwowych, postanowiono obniżyć płace wszystkich urzędników chińskich na 60 dolarów miesięcznie. Dotychczas byli urzędnicy, którzy pobierali po 1000 dolarów miesięcznie.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. — **452.** — **Telefon** — **452.** — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Asnyka 7, II. piętro. **6 albo 4 pokoje** z przynależnościami, balkon, elektryka. Tanio do wynajęcia **od 1 lipca 1912.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

FRANCENSBAD
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI
b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel". wejście od **Kirchenstrasse,**

Świeżo opuścił prasę:
„Rok Słowackiego"
Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909
wydał
Dr. WIKTOR HAHN
8-vo — s. 593
Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.
Cena 4 korony.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na **POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.**

Fryzyerka MARYA LECHOWA poleca P. T. Paniom swe usługi **ulica Łyczakowska l. 64.**

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 czerwca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: ks. W. Czartoryski z Krakowa, hr. A. Dzieduszycki z Sadagóry, hr. L. Ledochowski z Rossyi, K. Horodyski z Żabiniec, A. Didur z Jezupola.

HOTEL AUSTRIA. P. S. Lachowicz z Jaworowa.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 czerwca 1912.

	płacą waluta kor. K h	żądają K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700 —	708 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	412 —	418 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	534 —	539 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	475 —	485 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110 —	— —
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97 70	98 40
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90 40	91 10
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98 —	98 70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	90 —	90 70
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	— —	— —
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ % 60 l.	98 —	98 70
Zemany Bank hipoteczny Lwów	97 80	98 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr pierwsza emisya)	95 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94 50	— —
4 pr. los w 56 lat	88 —	80 70
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 —	97 70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	— —	— —
Komun. Banku kr. 4½pr. (3 em.)	98 —	98 70
„ „ 4 pr. (4 em.)	87 50	88 20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87 50	88 20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	88 30	89 —
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	86 50	87 20
„ m. Lwowa 4 pr.	87 50	88 20
„ „ „ 4 konwer.	89 —	89 70
„ m. Krakowa	87 —	87 70
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 38	11 48
20 frankówka	19 18	19 32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 —	254 —
„ „ „ papierowych	253 50	254 70
100 marek niemieckich	118 —	118 30

(Kupony bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 czerwca 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	87 80	88·—
styczeń-lipiec	87 80	88·—
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	90·55	90·75
kwiecień-październik	90·60	90·80
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1552·—	1612·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	432·—	444·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·30	113·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·80	88·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·60	108·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	438·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·70	109·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcya)	88·60	89·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku 4 pr.	89·—	90·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·75	89·75
Kol. czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·75	89·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·60	94·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·20	94·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·20	94·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1892, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·65	94·65
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	85·—	89·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·10	90·10
Kol lwowsko-czern.-jassk. z roku 1894 4 pr.	89·40	90·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·—	113·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta 4 pr.	108·20	108·20
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	87·80	88·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	284·—	296·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	412·—	424·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	212·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye ludemalizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	88·—	88·40
Węgier za 100 zł. 4 pr.	87·55	88·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·70	88·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·10	98·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	86·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	113·—	119·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	238·40	241·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292·—	304·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	254·—	266·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	97·75	98·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·50	91·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	87·50	88·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·25	99·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	87·50	88·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	95·25	96·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	95·20	96·20
K. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	82·70	83·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 300 zł. 4 pr.	87·90	88·90
Kol. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1892 „ 4 pr.	—·—	—·—
L. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	26·—	30·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	490·—	502·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68·—	74·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50·—	56·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	31·—	37·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	380·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·50	330·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4000·—	4003·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	639·—	640·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	838·75	840·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	772·—	774·50
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	702·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414·—	418·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·—	530·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2060·—	2080·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	607·—	608·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·—	271·—
Živnostenska banka 100 zł.	281·75	282·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5020·—	5040·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	355·—	360·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	536·—	537·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1260·—	1266·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	759·—	760·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	756·—	760·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	993·50	994·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3177·—	3183·—
Schodnicy 500 kor.	451·—	457·—
Tur. sarx. tytoniow. 500 franków	345·—	348·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	263·—	265·—
M. Weksle		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·42½	241·75
Paryż za 100 franków	95·67½	95·77½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	253·75	254·50
Niemieckie banki	118·07½	118·27½
Włoskie banki	94·67½	94·87½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·21
20-markówka	23·59	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·07½	118·27½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. Nam. IX. b. 230/1 (7833 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogi będące w administracyi państwowej w sanockim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 11 lipca 1912 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1913 wynoszą: za 5272 m.³ kwotę 39.934 kor. 13 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa i przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cenę jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Lwów, dnia 17 czerwca 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 168/12 (4) (7824 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dra Godlewskiego odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya a) realności whl. 24 Mikłaszów wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, płotu, 30 drzew owocowych, konia, wozu, 2 kron, pługa, 4 kop pszenicy i 10 korców kartofli, b) ciała hip. whl. 801 kg. Mikłaszów bez przynależności.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to: whl 24 na 1000 kor, a whl. 801 na 240 kor, przynależności zaś na 401 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 934 kor., ad b) 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 16 maja 1912.

L. 2702 (7834 3—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy podpisanemu c. k. Kierownictwu 2·5 dwa i pół kilometra toru kolejki polowej rozpisuje się po myśli reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 10 czerwca 1912 l. VIII. b. 885/5 publiczną ofertową rozprawę na dzień 24 czerwca 1912 o godzinie 12 w południe w biurze c. k. Kierownictwa regulacyi Wisły w Krakowie.

Przedmiotem jest dostawa:

1. 560 sztuk szyn po 7 m. długich,
2. 100 „ „ „ 6 m. „
3. 96 „ „ „ 5 m. „
4. 2300 „ podkładek 4 dziurowych,
5. 3100 „ łączników łupków,
6. oraz 4 kompletne iglicowe zwrotnice z urządzeniem do przekładania; w tem dwie zwrotnice mają być lewostronne, a dwie prawostronne.

Szyny mają być 65 $^{m}/_{m}$ wysokie o grubości szyjki 7 $^{m}/_{m}$, a szerokości stopki 55 $^{m}/_{m}$; waga 1 mb. szyny ma wynosić 9·4 kg.

Podkładki mają być o wymiarach 100 × 120 × 65 i mają mieć cztery otwory dla gwoździ.

Łączniki łupki mają być 400 $^{m}/_{m}$ długie 9 $^{m}/_{m}$ grube i mają posiadać 4 dziury na śruby.

Zwrotnice mają być wykonane ze szyn o wymiarach wyżej podanych dla toru 700 $^{m}/_{m}$ a długość całej zwrotnicy ma wynosić od 9 m. do 10 m.

Warunki dostawy są wyłożone do przeglądu interesowanych w biurze c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Wisły w Kra-

kowie w godzinach urzędowych do dnia 24 czerwca.

Oferty sporządzone na formularzu, który bezpłatnie wydaje c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w Krakowie mają być wniesione najpóźniej do godz. 12 w południe dnia 24 czerwca 1912 do tego biura po należytem wypełnieniu, ostemplowaniu stemplem za 1 koronę i podpisaniu wraz z wadyum w kwocie 1 500 koron w gotówce lub papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego, jednak nie przekraczającego ich nominalnej wartości.

Oferty wniesione później na nieprzepisanym formularzu, lub bez wadyum nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 16 czerwca 1012.

C. k. Kierownik regulacyi Wisły.

L. cz. E. VIII. 2220/10 (40) (7887 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Eiferman i Ska w Drohobyczu, zastąpionej przez adw. dr. Falka w Drohobyczu, odbędzie się dnia 3 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya zaintabulowanego na rzecz Jana Sholmana na karcie C lwh. 550, 551 i 552 k. g. Tustanowice 3·5 prc. udziału prawa poddzierżawy prawa 25-letniej z dniem 5 września 1905, rozpoczętej dzierżawy pgr. lk. 2592, 2593/1, 2593/2, 2593/3, 2594/1, 2593/4, 2593/5, 2594/2 i pbud 200 w Tustanowicach (kopalnia nafty „Stella“ obszar 4414 m. kw. stacya kolei Borysław) wraz z przynależnościami składającemi się z otworu wiertniczego o głębokości 1210 m. 80 cm. zarurowanego do 1037 m. 20 cm. rurami hermetycznymi 6 cal. z zabudowań wiertniczych i kopalnianych urządzeń wiertniczych i kopalnianych, potrzebnych maszyn, narzędzi, zbiorników, rurociągów.

Ten udział prawa naftowego wystawiony na licytacyę jest oceniony na 5532 koron 10 h, a taki udział przynależności na 631 kor. 82 h.

Najniższa cena wynosi 2054 kor. 64 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E. 306/12 (7) (7679 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Estery Hübschmann odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, celem zniesienia współwłasności licytacya nieruchomości lwh. 141 gm. Łysiec składającej się z budynków, gruntów ornych, łąk, pastwisk i tartaku wodnego wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi do tartaku.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 13 900 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 9.800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. E. 382/12 (6) (7900 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej Kasy sierocej tus., odbędzie się dnia 29 lipca 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya:

a) połowy realności lwh, 116 gm. Radruż ocenionej na 1323 kor. 80 h.,

b) połowy realności lwh. 116 tej gminy ocenionej również na 1323 kor. 80 h.

Cała realność ta obejmuje łąki i roli 3 morgi 1544 m. kw. ogrodzenie, drzewostan i budynek mieszkalny.

Najniższa cena wynosi co do obu połów po 882 kor. 54 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. E. 1065/12 (5) (7736 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacya realności obj. whl. 13 ks. grt. gm. Prusiek wraz z przynależnościami bliżej w protokole opisania i oszacowania z dnia 25 kwietnia 1912 E 1065/12 (3) opisanemi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4362 kor. 45 h., a z utrzymaniem dożywotniego użytkowania 1/6 części tej realności na rzecz Katarzyny Cap na 4202 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 2804 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. E. 112/12 (7) (7901 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia „Samopomoc“ w Lubaczowie, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya:

a) 1/3 części realności lwh. 388 gminy Smolin, obejmującej plac budowlanego 86 sążni kw., pastwiska 28 sążni, roli 1 morg 964 sążni, łąki 438 sążni, tudzież chatę mieszkalną i stodołę,

b) takiej samej drugiej 1/3 części realności lwh. 388,

c) 1/3 części realności lwh. 962 tej gminy, obejmującej roli 23 arów,

d) całej realności lwh. 1306 tej gminy, obejmującej obszaru 60 arów 36 m. kw.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 854 kor. 67 hal., b) na 854 kor. 67 hal., c) na 103 kor. 33 hal. i d) na 810 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 569 kor. 78 hal.; b) 569 kor. 78 hal., c) 68 kor. 89 hal., d) 540 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, 14 czerwca 1912.

(7832 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 1 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: licytacya c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów, a mianowicie przedmiotów i przesyłek niedoręczalnych, oraz przedmiotów znalezionych w obrębie gmachu pocztowego, dalej rozmaite meble i sprzęty domowe, kalosze 50 par i t. p.

Środa 3 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, obrazy, towary galanteryjne, lokciowe, płótna, oraz rozmaite meble domowe.

Czwartek 4 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, pianino, maszyna do pisania, bilard, obrazy, dywany, sukna, urządzenie sklepowe, kasa, maszyna do pisania, chodniki, dywany, portyery, konfekcya męska i dziecinna, płócienka, zefiry, oraz rozmaite meble domowe.

Piątek 5 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, fortepian, płyty gramofonowe, bilard, bufet, maszyna do pisania, dywan perski, maszyna do pisania, biurko amerykańskie, kasa Wertheimowska, fisharmonia, dywany, rogi jelenie, chińskie srebro, obrazy, towary rozmaite i meble domowe.

Sobota 6 lipca 1912 od 10 do 12 godz. względnie od 4 do 8 godziny wieczorem: krajobrazy, etażerka, maszyna do szycia, wanna blaszana, kredens dębowy, dywany, zegar, lampa, zegar niklowy, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. E. 447/12 (7) (7765)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Bahrija z Ławrykowiec, odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12 w Zborowie licytacya realności objętej lwh. 272 kg. Trawotłoki Ławrykowskie wraz z przynależnościami składającemi się z chaty, chlewów, stodoły i stajni razem około 7 budynków, tudzież sztachet i drzew owocowych.

Licytacya powyższa odbędzie się celem zniesienia współwłasności, wobec czego nowonabywca wszystkie ciężary i wierzytelności hipoteczne bez wliczenia na cenę kupna obejmie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, ocenioną jest wraz z przynależnościami na 2738 koron.

Najniższa cena wynosi 2738 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zmienione tus. uchwałą z dnia 7 czerwca 1912 lp. 6 odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, chęć kupna mający, przejrzeć w czasie godzin urzędowych w wymienionym niżej sądzie, biuro Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. E. 638/12 (4) (7942)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leona Hirscha w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 2 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności objętej lwh. 1103 gminy Kociubińce, a składającej się z pgr. 1844/1, 1845/1, 2074, 2140/2 (rola obszaru 2 ha. 95 a. 82 m. kw).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3672 kor. 50 hal

Najniższa cena wynosi 2448 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Kopyczyńce, dnia 4 czerwca 1912.

L cz. E. 42/12 (13) (7945)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Sajeniuka w Kobakach, odbędzie się dnia 19 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya:

a) realności lwh. 2161 gminy Kobaki, składającej się z pr. gr. 2195/4 o obszarze 36 ar. 16 m²,

b) realności lwh. 2016 gminy Kobaki, obejmującej pr. gr. 2166/7 o obszarze 25 ar. 24 m²,

c) 3/6 części realności lwh 977 gminy Kobaki, obejmującej pb. 389/1 o obszarze 2 ar. 62 m²,

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: a) 1518 kor., b) 1131 kor., c) 308 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1032 kor., b) 754 kor., c) 205 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. E. 5249/11 (22) (7882)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Neustata w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 26 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107 licytacya:

a) realności lwh. 87 ks. gr. gm Zabełczce,

b) połowy realności lwh. 89 ks. gr. gm. Zabełczce, wraz z przynależnościami, składającemi się: ad a) z pary koni, 2 krów, 2 cieląt, młynka do czyszczenia zboża, bron, pługa, sieczkarni i zapasów żyta, owsa, jęczmienia, siana i ziemiaków.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) na 20 887 kor,

ad b) na 103 kor., przynależności zaś ad a) na 3400 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 16.191 kor. 83 hal.,

ad b) 69 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. E. 441/12 (5) (7851)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Holländra w Tarnowia, odbędzie się dnia 19 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 194 ks. gr. gm. kat. Machowa obj. Stanisława Kuty własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1356 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 904 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 3 czerwca 1912.

L. 18.367/12 (7865 1—3)

O b w i e s z c z e n i e

w celu nadania głównej składowni tytoniu w Samborze.

Opróżniona pod l. 18 przy ul. Kilińskiego w Samborze główna składownia tytoniu będzie obadzona drogą publicznej konkurencyi.

Składownia jest przydzielona z poborem wyrobów tytoniowych powszechnej taryfy i specyalnych wyborów fabrykacyi rządowej dopuszczonych do powszechnej sprzedaży do c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Przemyślu i ma zaopatrywać w te wyroby składownię tytoniu, w Podbużu tudzież 165 trafik.

W rocznym okresie od 1 czerwca 1911 do 31 maja 1912 wydano w tejże składowni

przydzielonym przedsiębiorstwom sprzedaży materyałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 441.690 kor. 90 hal.

Wszystkie wydatki połączone z zawiadowstwem obsadzić się mającej składowni ma ponosić sam nabywca.

Bliższe daty co do dotychczasowego dochodu przedsiębiorstwa i co do wydatków pokrywanych przez poprzedniego zawiadowcę można powziąć z wykazów dochodu i wydatków przechowywanych w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, albo w Nadzorze straży skarbowej w Samborze.

Skarb Państwa nie ręczy jednakże za to, czy podany w niniejszem obwieszczeniu albo też w wykazach dochodu i wydatków dochód także w przyszłości faktycznie będzie można osiągnąć.

Dla głównej składowni tytoniu może być zawiadowcy na tegoż żądanie przyznany kredyt na pobór materyału do wysokości przepisanego minimalnego zapasu.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisu o obsadzaniu trafik.

Skarbowe przedsiębiorstwo komisowe, które ma być obsadzone może być wykonywane albo pod l. 18 przy ul. Kilińskiego w Samborze lub w najbliższych ulicach rynku i ma być prowadzone samoistnie.

Żądanie poborów należy wyrazić przez wymienienie żądanej stopy procentowej prowizyi od wartości pieniężnej materyału tytoniowego w składowni pozbytego.

Wadyum, wynoszące 4417 kor. należy złożyć w c. k. Urzędzie podatkowym w Samborze przed wniesieniem oferty, w papierach wartościowych, przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo, nie podlegających wylosowaniu albo też uiścić w gotówce przez pocztową Kasę oszczędności zapomocą dowodu złożenia albo poświadczenia zapłaty podatku.

Oferty należy sporządzić na przepisanym druku urzędowym, prawidłowo ostemplować i podpisać, tudzież wnieść w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do dnia 16 lipca 1912 godz. 11 przed południem na ręce kierownika podpisanej władzy sprzepaży.

Oferty, nie sporządzone na urzędowym formularzu, nie wchodzą w rachubę jako nie nadające się do przyjęcia.

Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się w pokoju komisyjnym podpisanej władzy sprzedaży dokładnie o godzinie wyżej podanej.

Oferenci są związani swojemi ofertami jeszcze przez pełnych sześć miesięcy po dniu rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. E. 1734/11 (11) (7953)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya realności lwh 1390 gm. Wojniłów obj. parc. gr. 3437/173 i 3437/149 obsz. 10 ha. 63 ar. 53 m², chatę i stodołę.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 9450 kor.

Najniższa cena wynosi 6300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości i dotyczące dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 9 maja 1912.

L. cz. E. 3411/11 (7943)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Dawida Steppla i Izaka Dawida Schmidta odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godz. 10 przed połud. w biurze Nr. 3 licytacya realności: a) Bajdy lwh. 204 901 sążni gruntu b) Bajdy lwh. 304 — 2 morgi 884 sąż gruntu.

Wartość szacunkowa ad a) 281 kor., ad b) 3063 kor.

Najniższa oferta ad a) 188 kor., ad b) 2042 kor., poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 15 maja 1912.

L. cz. E. 939/12 (3) (7946)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Niewczyka, zastąpionego przez adw. dra Morawieckiego we Lwowie odbędzie się dnia 30 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 138 ks. gr, gm. kat. Mszana dolna objętej, zobowiązanego Towarzystwa Góralskiego własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowan nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 1 czerwca 1912.

L. XIII. 2069/9 (7944)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Wincentyny Górskiej, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 relicytacya realności: Krosno lwh. 33 dom parterowy przy plebanii.

Wartość szacunkowa 6407 kor.

Najniższa oferta 3203 kor. 50 hal.

Do realności tej należą wychodek i drewutnia i dwa drzewa kasztanowe, oszacowane na 28 kor.

Poniżej najuiższej oferta sprzedaż nie nastąpi.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno w czerwcu 1912.

L. cz. E. 488/12 (7742)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 licytacya realności whl. 1264 gm. Wierzbowiec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 31 maja 1912.

L cz. E. 797/11 (5) (7903)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Feigenbauma w Rudniku odbędzie się dnia 1 sierpnia 1912 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya realności lwh. 384 gm. Rudnik.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2580 kor.

Najniższa cena wynosi 1720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. E 360/12 (5) (7892)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie odbędzie się dnia 1 sierpnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Jaworznie licytacya realności lwh. 63 gm. Szczakowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2710 kor.

Najniższa cena wynosi 1807 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaworzno dnia 6 czerwca 19.2.

L. cz. E 238/12 (6) (7902)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Mambera odbędzie się dnia 5 sierpnia 1912 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya połowy realności whl, 813 gminy Smolin objętej, ocenionej na 350 koron.

Ta realność cała obejmuje 1 morg 189 sążni kw. roli.

Najniższa cena wynosi 233 koron 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, 14 czerwca 1912.

Ч. сп. Е. 5455/11 (7695)

Оголошенє переторгу.

Дня 3 липня 1912 перед полуднем о 8 годині в низше означеним судї, комната ч. 29 відбуде ся переторг: а) реаль. гвч. 62 гр. Микетиньці, б) реаль. гвч. 383 гр. Микетинцї.

Продати ся маючі недвижимости суть оцїнені а то: ad a) на 520 кор., ad б) на 1768 кор. 75 сот.

Найнижша подача виносить: ad a) 347 кор., ad б) 1180 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Косів, дня 25 мая 1912.

L. VIII. b. 2143/1 (28) (7961 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Sanie pod Ujściem Wiaru-Medyką w km. 159·690 do 154·750 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 30 września 1908, L. 79.950 VII/c. wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

8.500 m³ faszyn wiklowych,
17.150 m.³ faszyn lasowych,
250.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 63.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1600 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 czerwca 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w klm. od . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . . .

W . . . . dnia . . . . 19 . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz E. 3768/11 (5) (7906)

Edykt.

Dnia 7 sierpnia 1912 o godz. 8·30 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności whl. 729 ks. gr. gm. kat. Demycze objętej, składającej się z pb. lk. 37 i stojącego na niej drewnianego domu tudzież pgr. 416 i 417/2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.924 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 6463 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom ustawowym się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 18 maja 1912.

L. cz. E. 5880/11 (7938 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy dla handlu i przemysłu w Kałuszu odbędzie się dnia 1 lipca 1912 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. licytacya realności obj. a) whl. 597 kg. Hołyń, realności obj. b) whl. 686 kg. Hołyń, realności obj. c) whl. 753 kg, Hołyń Jana Jagiełowicza własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na kwotę 4180 kor., ad b) na kwotę 600 kor., ad c) na kwotę 80 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 2787 kor., ad b) kwotę 400 kor., ad c) kwotę 54 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E. 344/12 (4) (7956 1—2)

Zobowiązany Kość Słowak w Krzyworówni.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Steina odbędzie się dnia 26 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 5/14 części realności whl. 256 i 5/7 części realności whl. 346 gm. Krzyworówna objętych.

Nieruchomość ta względnie części wystawione na licytacyę są ocenione a to 5/14 części whl. 256 na 28 kor. 57 hal., zaś 5/7 części whl. 346 na 2567 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi co do 5 14 whl. 256 — 18 kor. 71 hal., zaś co do 5/7 whl. 346 — 1711 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 16 czerwca 1912.

L. Nam VIII. b. 2486/3 (35) (7962 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wisłoku pod Odrzykoniem w km od 131 do 131.840, zezwolonych przez komisyę regulacyjną na X. posiedzeniu, wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

700 m³ faszyn wiklowych,
1.400 m³ faszyn lasowych,
21.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 4830 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzę-

dowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 150 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 czerwca 1912.
Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . . w . . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w klm. od . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . . .

W . . . . . dnia 1912
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. VII. 2400/11 (6) (7967)

Zobowiązony Marcin Malec w Krzyżu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Goldmana w Tarnowie, odbędzie się dnia 31 lipca 1912 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności: a) lwh. 488 i b) 489 gm. Krzyż składających się z domu, szopy i gruntu.

Nieruchomości te są ocenione: a) na 1704, b) na 972 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1136 kor., ad b) 644 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII
Tarnów, dnia 8 maja 1912.

L. cz. E. 693/12 (8) (7970)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Engla w Bolechowie, odbędzie się dnia 5 lipca o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Bolechowie licytacya realności obj whl. 220 ks. gr. gm. kat. Hoszów z domu i parcel gruntowych składającej się wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6100 kor, przynależności zaś na 35 kor.

Najniższa cena wynosi 4090 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Bolechów, dnia 24 maja 1912.

L cz. E. 484/12 (4) (7976)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Pilznie, odbędzie się dnia 30 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 94 ks. gr. gm. Bielowy objętej Antoniego Gazdy własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4463 kor. 62 hal. a to budynki na 1240 kor., zaś grunta na 3223 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 2769 kor. 08 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 11 czerwca 1912.

Zl. 9. (7959 1—3)

Bauausschreibung

der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen, betreffend die Ausführung einer zwischen den Gemeinden Zelczyna und Samborek gelegenen Schiffahrtskanalstrecke, und zwar in einem Baulose von rund 4.67 km Länge.

Die Vergebung erstreckt sich auf das Baulos V. der zwischen den Gemeinden Zelczyna und Samborek gelegenen Kanalstrecke und umfasst die in diesem Baulose enthaltenen Arbeiten mit Ausnahme der Lieferung und Montierung der eisernen Brückenkonstruktionen samt Brückenbelag für die Kanalüberfahrten.

Die nach Übergabe des Baugrundes ohne Verzug in Angriff zu nehmenden Arbeiten sind bis längstens Ende Juli des Jahres 1915 fertigzustellen.

Die Offerte sind unter versiegeltem Umschlage mit der Bezeichnung „Offert für das Baulos V der zwischen den Gemeinden Zelczyna und Samborek gelegenen Schiffahrtskanalstrecke“ **bis spätestens 12 Juli 1912, 12 Uhr Mittags,** im Einreichungsprotokolle der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowa 18, einzureichen.

Die Preiserstellung wird dem Anbotsteller überlassen, der die Einheitspreise für die einzelnen Arbeitsgattungen in die Preisverzeichnisse einzusetzen hat.

Die kommissionelle Eröffnung der **Offerte findet am 13 Juli 1912 12 Uhr Mittags** bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern, beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offerteröffnung beizuwohnen.

Die Offerenten haben bis zum 10 August 1912 im Worte zu bleiben. Bis zu diesem Termine erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offerenten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulares zu bedienen, welches bei der genannten Expositur in Krakau erhältlich ist. Daselbst können auch sämtliche Offertbehelfe und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbringung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:

Situations — und Grundeinlösungsplan,
Längenprofil,
Querprofile,
Objekts — und Typenpläne,
Allgemeine Bedingnisse für Wasserstrassenbauten samt Anhang,
Besondere Bedingnisse für Wasserstrassenbauten samt deren Ergänzungen in der Preisliste,
Preisliste nebst Vorausmass und Baukostenangebot,
Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten.

Das Vadium beträgt 5 Prozent der Offertsumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filial — Landeskassa in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution

Verspätete oder den der Ausschreibung zugrundegelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.

Wien, im Juni 1912.
K. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen.

L. cz. E. 327/12 (6) (7972)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aleksandra Węglińskiego, zastąpionego przez adwokata dr. Sosnowskiego, odbędzie się dnia 22 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 2320 gm. Dynów objętej zobowiązanego własnej, a stanowiącej piątrowy budynek murowany z ogrodem.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 4185 kor.

Najniższa cena wynosi 2163 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 25 maja 1912.

L. cz. E. 357/11 (7978)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Daniela Schapiry, kupca w Podkamieniu, odbędzie się dnia 18 lipca 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 98 128 części realności obj. lwh. 311 gm. kat. Podkamień wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 6.125 kor.

Najniższa cena wynosi 4082 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d)., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podkamień, dnia 7 maja 1912.

L. cz. E. 234/12 (7) (7930 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela Wasyla Zadorożnego w Dąbrówce ruskiej, zastąpionego przez adw. dr. Ślączkę, odbędzie się dnia 2 sierpnia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacya:

1. 1/7 z 1,6 części realności obj. lwh. 87 gm. Płowce,
2. 1/7 z połowy realności obj. lwh 88 i 127 gm. Płowce,
3. 1/7 części realności obj. lwh. 124 z 125 ks. gr. gm. kat. Płowce zobowiązanego niel. Wojciecha Haducha własnych, bliżej w protokole opisania i oszacowania i dnia 24 lutego 1912 l. cz. E. 234 12 (3) opisanych.

Nieruchomości powyższych części wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad 1. na 284 kor., a z utrzymaniem dożywocia na rzecz Józefa Haducha na 244 kor., ad 2. na 244 kor., a z dożywoc em powyższym na 194 kor., ad 3. na 194 kor., z utrzymaniem dożywocia na rzecz Józefa Haducha na 144 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 163 kor., ad 2. 130 kor., ad 3. 96 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 24 maja 1912.

L. cz. E. VIII. 730/12 (7) (7966)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 75 ks. gr. gm. Medyka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 1000 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 750 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszta wierzyciela oznacza się na 19 kor. 80 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. E. 329 12 (7973)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności obj. lwh. 1025 gm. Halicz Joela i Nechumy Nagelbergów własnych wraz z przynależytościami, składającemi się z kanału betonowego, kluczy, drabiny i pompy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 49,779 kor. 18 hal., przynależności zaś na 1450 kor.

Najniższa cena wynosi 25.614 kor. 59 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. E 1600/11 (9) (7969)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiktoryi Pielichowskiej, zastąpionej przez adw. dr. S. Tennenbauma, odbędzie się dnia 18 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh 8 gm. Bybło.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2700 kor.

Najniższa cena wynosi 2700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bołszowce, dnia 25 maja 1912.

L. cz. E. 81/11 (7977)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hermana Oleskera, kupca w Podkamieniu, odbędzie się dnia 18 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy i 20/64 część i realności objętej lwh. 435 gm. kat. Szyszkowce Jasny Wojtowicz własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1210 kor., przynależności zaś na 806 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temut sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Podkamień, dnia 7 maja 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 545/12 (7907 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust not osoby interesowaae, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej ś. p. Kazimierza Wydrychiewicza c k. notaryusza w Suchej z czasów jego urzędowania tamże od dnia 2 kwietnia 1907 do dnia 19 marca 1911 r. aby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc, tem pewniej do c. k. Izky notaryalnej w Krakowie zgłosiły, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, bez względu na ich pretensye kaucya powyższa od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.
Kraków, 21 czerwca 1912.
Prezes:
Klemensiewicz m. p.

L. cz. E 2219/12 (13) (7848 2—3)

Edykt.

Markowi Tapczakowi ze Zdyni w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw temuż o 600 koron zpn. mają być doręczane uchwały w postępowaniu licytacyjnem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Marko Tapczak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Mykity Teźbira, naczelnika gminy w Regetowie niżnim.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 138/12 (7855 2—3)

Edykt.

Przeciw Simchemu Willnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Kowkę Willnera z Mołczanówki pozew o 612 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 9 lipca 1912 godz. 9 rano biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Auerbachs. adwokata w Podwołoczyskach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi. lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. 534/12 (7866 2—3)

Obwieszczenie.

C. k Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem pomyśli § 29 ust. not. osoby interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej ś. p. Leona Romowicza c. k. notaryusza w Chrzanowie, a to z czasów jego urzędowania: 1. w Radłowie od dnia 25 marca 1872 do dnia 13 września 1876 r., 2 w Myślenicach od dnia 15 września 1876 do dnia 25 września 1892 r., 3. w Chrzanowie od dnia 1 października 1892 do dnia 2 lutego 1910 r., aby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej licząc, tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, bez względu na ich pretensye, kaucya powyższa od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.
Kraków, dnia 21 czerwca 1912.
Prezes:
Klemensiewicz m. p.

L. VII. a. 24/11 (7960)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Abraham recte Adolf Raab, zarządca apteki w Głogowie, wniósł podanie dnia 25 stycznia 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Jarosławiu przy ulicy Pełkińskiej lub przy ulicy Badenich, lub w rynku głównym w części północnej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 14 czerwca 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Ns. 502/12 (1) (7937 1—3)

Edykt.

W c. k. Urzędzie podatkowym w Jarosławiu, jako depozycie sądowym, złożona jest następująca gotówka:

W sprawie przeciw:

Maryanowi Wanatowiczowi, o przekroczenie z § 461 uk. l. cz. U. 2653/6) 3 kor. 84 hal.,

Janowi Bieleckiemu, o przekroczenie z § 461 uk. (l. cz U. 1789/6) 3 kor. 93 hal.,

Ignacemu Kirschnerowi o przekroczenie z § 461 uk. l. cz. U. 1176/6) 1 kor.,

Piotrowi Sulikowi, o przekroczenie z § 460 uk. (l. cz U. 2128/5) 18 kor. 72 hal.,

Franciszkowi Weindrichowi, o przekroczanie z § — (l. cz. U. 995/5) 56 hal.,

Stanisławowi Sawińskiemu, o przekroczenie z § 460 uk. (l. cz. U. 191/5) 23 hal.,

Ludwikowi Worsa, o przekroczenie z § 460 uk. (l. cz. U. 3211/1) 1 kor. 12 hal.,

Władysławowi Smolińskiemu. o przekroczenie z § 320 lit e uk (l. cz U. 2683/4) 5 kor. 16 hal.,

Wojciechowi Machała, o przekroczenie z § 460 uk. (l cz. U. 380/4) 3 kor 76 hal.,

Sarze Butterman, o przekroczenia z § 522 uk. (l. cz. U. 2346/3 13 hal.,

Maksymowi Wodzińskiemu, o przekroczenie z § 522 uk. (l. cz U 485/3) 28 hal,

Wojciechowi Żukowiczowi, o przekroczenie z § 522 uk. (l. cz U. 2753/2) 26 hal.

Herschowi Zimmermanowi. o przekroczenie z § 461 uk. (l. cz. 1820/2) 1 kor. 20 hal,

Leisorowi Fleissigowi (l. cz. U. 661/2) 1 kor. 74 hal,

Maryi Marciniec, o zbr. z § 144 uk. (l. cz. Z 40/4) 40 hal,

Michałowi Marszakowi o zbr. 118 uk. (l. cz. Z. 231/5) 10 kor.,

Hryciowi Poluszko (l. cz. U. 3305/4) 49 hal.,

Józefowi Kut, o zbr. gw. publ. (l. cz. Vr. 916/3) 88 hal.

Ponieważ Sądowi tut niewiadomo, kto jest właścicielem kwot powyższych, przeto tych, którzy prawa własności do nich sobie roszczą, wzywa się, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu prawa swoje przed Sądem tutejszym wykazali, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu gotówka powyższa po myśli § 379 pk. w kasie rządowej umieszczoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jarosław, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 242/12 (2) (7940)

Edykt.

Przeciw Szymonowi Drozd, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Majera Kocha pozew o 104 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 lipca 1912 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana kand. adw. dr. Harasymowa w Komarnie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Komarno, dnia 29 maja 1912.

L. cz. C. III. 101/12 (2) (7935)

Edykt.

Przeciw Maksymowi Nahinik w Pawłokomie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu tus. przez Józefa Majkę i Annę Majku pozew o oddanie 50 dolarów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 lipca 1912 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Maksyma Nahinika, ustanawia się p. dr. Bernfelda, adwokata w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Nahinika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Dynów, dnia 24 maja 1912.

L. cz. C. I. 197/12 (2) (7941)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Bienenstokowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Eliasza Felda pozew o 416 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 26 czerwca 1912 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Peczerskiego w Komarnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Komarno, dnia 20 maja 1912.

L. cz. C. 326/12 (1) (7862)

Edykt.

Przeciw Franciszce Jabłońskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Jana Jabłońskiego w Pysznicy pozew o 425 kor. z pn

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 czerwca 1912 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszki Jabłońskiej, ustanawia się p. Jana Surowańca w Pysznicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz C. I. 199/12 (1) (7883)

Przeciw Wojciechowi Kozakowi, po Macieju, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Annę z Mystów Kozak w Jasienicy pozew o uznanie powódki za właścicielkę realności lwh 202 i 2/12 części realności lwh. 208 ks gr. gm. Jasienica.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 28 czerwca 1912 godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Kozak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p dr. Kosińskiego adwokata w Brzozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Kozaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 30 mzja 1912.

L. cz. Cw. 2355/12 (7661)

Edykt.

Przeciw Leonorze Lieberman, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Benziona Rosenzweiga, kupca w Przemyślu pozew wydanie nakazu zabezpieczenia sum wekslowych 300 kor., 173 kor. 36 hal. i 150 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Leonory Lieberman ustanawia się p. dr Fichnera, adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leonorę Lieberman w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stryj, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz C. II. 190/12 (1) (7700)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Rozenbarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Maryannę z Rozenbarskich Mroczkową w Strzegocicach pozew o uznanie prawa własności do realności objętej lwh. 33 gm. Strzegocice

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 lipca 1912 godz. 9 rano biura Nr. 11.

Celem strzeżenia praw ustanawia się p. dr. Wilhelma Gucwę adwokata w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 9 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 250/12 (1) (7802)

Przeciw Wasylowi Dobrzańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę Pietruszczak w Uluczu pozew o ojcowstwo i alimentacyę

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 15 lipca 1912 godz. 12.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wasyl Dobrzański przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Cypryana Klisza w Uluczu.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Dobrzańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. E 551/12 (2) (7807)

Edykt.

W sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku sprawie toczącej się przed c. k. Sądem tutejszym przeciw Jędrzejowi Cieśla w Huciskuu jawornickiem o 210 koron zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 21 maja 1912 l. cz. E. 551/12, którą dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności lwh. 597 ks. gr. gminy Drohobyczka objętej Jędrzeja Cieśli własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jędrzej Cieśla przebywa ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Stanisława Skąpskiego, adwokata w Dubiecku.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Cieślę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz Cw. 1731/12 (2) (7792)

Edykt.

Przeciw Israelowi Berger, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k sądu obwodowego jako handlowego w Stryju, przez Abrahama Dawida Friedlera w Hrebenowie pozew o 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 21 maja 1912 Cw. 1731/12 (1).

Celem strzeżenia praw Izraela Bergera ustanawia się p. dr. Edmunda Kaletę adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Bergera w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Stryj, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 271/12 (2) (7752)

Edykt.

Przeciw Annie Michajłów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Łucia Michajłów pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 lipca 1912 godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Anny Michajłów ustanawia się p. Witkiewicza w Olesku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi. lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 23 maja 1912.

Ч. сп. С. І. 233/12 (2) (7939)

Едикт.

Против Бартломеєви Медикови, господареви в Погірцях, котрого місце побуту є невідоме, вне ений зістав до ц. к. суду повітового в Комарні через Товариство задаткове в Комарні позов о 1042 кор.

На підставі позву вазначено розправу на день 28 червня 1912 на годину 10 рано, саля ч. 30.

Куратором позваного установляє ся пана адв. др. Радлевского в Комарні, котрий заступати буде его на его кошти і небезпеку доки в судї ся незголосить або повновласника не установить.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл І.
Комарно, дня 25 мая 1912.

L. Nc. XI. 44/11 (2) (7929 1—3)

Obwieszczenie.

W depozycie tutejszego Sądu przechowane są przeszło lat 30 następujące fundusze:

w masach spadkowych:

książeczki wkładkowe:

Anny i Maryi Leśnych Nr. 741 na 172 kor. 8 h., Nr. 913 na 43 kor. 62 h.,

Maryi Węgier i Jana Fedaczyńskiego Nr. 44 516 na 18 kor. 70 h.,

Michała Czupkiewicza Nr. 38.200 na 5 kor. 24 h,

Antoniego Kality Nr. 37.616 na 12 kor. 46 h.,

ks. Grzegorza Ginilewicza Nr. 44.517 na 12 kor. 10 h.,

Kornela i Karoliny Kałużnickich Nr 2985 na 228 kor. 94 h.,

Jana Hajduka Nr. 3365 na 54 kor. 20 h.,

Rozalii i Bazylego Lemczyków Nr. 3375 na 40 kor. 48 h.,

Tomasza Czeluśnicka Nr. 3541 na 30 koron 60 h.,

Borucha Izaaka Geitlera Nr. 3330 na 292 kor. 50 h.,

Pawła Kowalczyka Nr. 12.945 na 20 koron 2 h.,

Fedka Bregina Nr. 12.050 na 19 kor. 48 h.,

Weroniki Grodzikiewicz Nr. 44.515 na 68 kor. 74 h.,

Tacki Gileta Nr. 23.951 na 62 koron 16 h.

w masach spornych:

Wolfa Lauba Nr. 38.488 na 9 koron 58 h.,

Anastazyi Starosolskiej i spadkobierców,

Antoniego Starosolskiego Nr. 38.202 na 27 kor. 6 hal. i różne monety srebrne wartości 4 kor. 50 h.,

Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Sroce Nr. 4530 na 137 kor. 17 hal.,

w gotówce — w masach spadkowych:

Samuela Bobeth 21 kor. 74 h.,

Franciszki Sieghardt 9 kor. 90 h.,

Jędrzeja Barana 3 kor. 20 h.,

Karolina Kalita 23 kor. 12 h.,

Jana Pietruszkiewicza 1 kor. 34 h.,

Tymka Pawlika 6 kor.,

Teresy Iwasyk 4 kor. 49 h.,

Fedka Sydorka 4 kor. 92 h.,

Szymona Czerwieckiego 4 kor.,

Stefana i Justyny Rybackich 52 kor. 5 hal.,

Dmytra Kostyka 3 kor. 20 h.,

Apolonii i Jędrzeja Jędrzejowskich 1 kor. 50 hal.,

w masach spornych:

Julii Michałowskiej przeciw Antoniemu Bugiera 48 kor. 38 h.,

Władysława Mniszka przeciw gminie Ostrów 100 kor.,

W. Goldwassera, albo J. Salamona przeciw Józefowi Rosinerowi 10 kor.,

Chaima Wolfa przeciw Janowi Krążek 14 kor. 28 h.,

Josla Sacka przeciw Danielowi Szostakowi 8 kor. 44 h.,

Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi i Balbinie Łęskim 10 kor. 21 h.,

Mojżesza Scheinbacha przeciw Janowi i Anastazyi Dołhunów 46 kor.,

Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Nesterowi i Dańkowi Petryczkom czyli Jakimom 24 kor. 61 h.,

Onyszką Kostyka przeciw Janowi Garda 53 koron,

Seweryna Zawałkiewicza przeciw Szymonowi Filarowi 8 kor. 81 h.

Izaaka Schussheima przeciw Atanazemu Dańczakowi 80 kor. 20 h.,

Schejdli Fried przeciw Annie Bobowskiej 3 kor. 11 h.,

Seliga Kurziga przeciw Mojżeszowi Goldfarbowi Ajzykowi Spornowi 6 kor. 33 h.,

Gerschona Polnera przeciw Izraelowi Mehrowi 43 kor. 8 h.,

Franciszka Jaroszewskiego przeciw Wasylowi Hrynda 3 kor. 94 h.,

gminy miasta Przemyśla przeciwko Antoniemu Wąsowiczowi 76 kor. 68 h.,

Anschla Ismana 3 kor. 86 h.,

Chaima Schwarza przeciw Michałowi Sprypowi czyli Saganowi 64 kor.

Nadto znajduje się w masie niewiadomych właścicieli srebrna łyżka wartości 12 kor. 35 hal. i gotówka 142 kor. 36 h., w masie spadkowej Katarzyny Wołk 12 sznurków korali wartości 40 koron, a w masie spornej Mendla Wartha, przeciw Maryannie Warzocha zegarek srebrny z mosiężnym łańcuszkiem, pulares i wykłuwacz do zębów wartości łącznej 14 kor. 60 h.

Sąd wzywa uprawnionych, aby do tych depozytów prawa swe w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Przemyśl, dnia 14 września 1911.

L. XVII. 9300.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 24. czerwca 1912 l. XVII. 9300 normujące obrót zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) w kraju, oraz wywóz tych zwierząt poza granice kraju.

Ze względu na obecny stan pryszczycy w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 1. czerwca 1912 l. XVII. 8431, zarządza na podstawie §§ 2, 9, 10, 11 i 15 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178 celem zapobieżenia ponownemu przywleczeniu tej zarazy oraz ewentualnemu jej rozwleczeniu w sprawie obrotu zwierząt racicowych oraz wywozu tych zwierząt poza granice Galicyi co następuje:

A.

W całej Galicyi zabrania się:

a) tak zwanego handlu domokrążnego bydłem rogatem, kozami i owcami bez różnicy wieku*), przez który

Nie uważa się jednak za handel domokrążny, jeśli rolnik lub hodowca nie trudniący się handlem bydłem rogatem, kozami lub owcami, gdziekolwiek nabędzie te zwierzęta i wyprowadzi je wprost na swe obejście w celu użytkowym lub hodowlanym lub też wykarmione u siebie przyprowadzi, względnie przywiezie do stacyi kolejowej wprost z miejsca swej siedziby celem wysłania koleją we własnym zarządzie, albo za pośrednictwem organizacyj rolniczych.

Jednak rolnicy, względnie hodowcy zamierzający wysłać koleją wykarmione bydło rogate, kozy lub owce mają u wydającego paszport postarać się o poświadczenie na paszporcie, że wyprowadzający zwierzę rzeczywiście u siebie wykarmił.

Również zakupienie bydła rogatego, kóz lub owiec przez rzeźników i masarzy na jednem obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do rzeźni, **niemniej zakupienie tych zwierząt przez handlarzy lecz również tylko na jednem obejściu** i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do najbliższej stacyi kolejowej, celem załadowania, nie uważa się za handel domokrążny.

Rzeźnik, masarz lub handlarz chcący w ten sposób nabyć bydło rogate, kozy lub owce winien przedtem zgłosić się u naczelnika dotyczącej gminy (przełożonego obszaru dworskiego) a przed wyprowadzeniem kupionych zwierząt postarać się o poświadczenie wydającego paszport na odwrotnej stronie paszportu, które to poświadczenie ma zawierać imię, nazwisko i numer domu sprzedawcy i nabywcy, datę kupna, tudzież miejsce przeznaczenia zwierząt.

Do transportu kolejowego będą dopuszczone tylko bydło rogate, kozy i owce legitymowane paszportami, opatrzonymi jednem z wyżej przytoczonych poświadczeń wydającego paszport, względnie stampilią komisyi targowej i podpisem organu pełniącego nadzór fachowy na targu;

b) wchodzenia do obcych chlewów, stajen i ubikacyj, w których się trzyma bydło rogate, kozy i owce, handlarzom, ich pomocnikom, zgońcom, rzeźnikom, masarzom, miśkarzom i wogóle osobom, które przez swe zatrudnienie mają do czynienia z cudzemi zwierzętami;

c) pędzenia bydła rogatego, kóz i owiec przez większe przestrzenie kraju.

Zwierzęta te wolno z zachowaniem przepisów weterynarno-policyjnych pędzić pieszo z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego lub sąsiedniego powiatu politycznego.

Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno bydło rogate, kozy i owce tylko przewozić koleją.

Bydło rogate, kozy i owce przypędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę, znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przewiezione na targowicę koleją albo wozami z dalszych powiatów, mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającego powiatu, jeżeli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez lekarza weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodejrzany;

d) odbywania targów i jarmarków na zwierzęta racicowe bez nadzoru lekarzy weterynaryjnych.

e) ładowania i wyładowania zwierząt racicowych na stacyach kolejowych w kraju bez poprzednich oględzin weterynarskich, a to bez względu na ilość zwierząt i odległość od stacyi przeznaczenia.

Wyjątek stanowią:

1. zwierzęta racicowe rzeźne nabyte na targach w kraju, a przeznaczone na natychmiastową rzeź w rzeźniach krajowych połączonych z torem kolejowym (Biała, Kraków, Lwów, Podgórze), które wolno ładować do tych rzeźni także bez oględzin weterynarskich w stacyi nadawczej, jeżeli będą ładowane w dniu targu, a organa kolejowe sprawdzą, że paszporty zaopatrzone są pieczęcią komisyi targowej i poświadczeniem organu weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy stwierdzającem niepodejrzany stan zdrowia zwierząt. Okoliczność, że zwierzęta przeznaczone są wprost do rzeźni w Białej, Krakowie, Lwowie lub Podgórzu, należy zawsze uwidocznić na listach przesyłkowych;

2. pojedyncze zwierzęta rozpłodowe nie więcej jak 6 sztuk w jednym dniu, pochodzące z obory zarodowej, subwencyonowanej lub pozostającej pod bezpośrednim ścisłym i stałym dozorem lekarza weterynaryjnego z ramienia c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego we Lwowie lub rolniczego w Krakowie, które o ile są odpowiednio poznaczone, opatrzone prawidłowymi paszportami i certyfikatem jednego ze wspomnianych Towarzystw, mogą być w obrocie wewnątrz kraju (t. j. gdy zwierzęta nadawane będą w kraju i przeznaczone do jednej ze stacyi kolejowych w kraju), przyjmowane lub wydawane także na stacyach kolejowych, nie będących stałemi stacyami do ładowania i wyładowywania zwierząt przyczem, jeżeli zwierzęta były poddane oględzinom weterynarskim w stacyi nadawczej, wolne są od oględzin w stacyi odbiorczej bez względu na to, w którym powiecie ta ostatnia stacya leży.

Zwierzęta z targów są od tej ulgi wykluczone.

B.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z Galicyi postanawia się co następuje:

Wywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) **użytkowych i hodowlanych do innych krajów koronnych i za granice Monarchii austryackiej może się odbywać tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.**

Zwierzęta racicowe przeznaczone na rzeź można wywozić tak do innych krajów koronnych, jak i za granice Monarchii austryackiej tylko kolejami żelaznemi bez przekartowania posyłek i to pod następującymi warunkami:

I.

poza granice Monarchii austryackiej:

jedynie za osobnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

Wyjątek stanowią świnie rzeźne z powiatów politycznych wolnych od pryszczycy i pomoru i niegraniczących z powiatami zapowietrzonymi pryszczycą, które — o ile nie istnieje zakaz wprowadzania tych zwierząt do Węgier wydany przez król. węgierskie władze, — pozwala się wywozić do Węgier przy ścisłem przestrzeganiu warunków obowiązującej w tym względzie konwencyi weterynaryjnej bez specyalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa;

II.

do innych krajów koronnych:

A/1) Z powiatów wolnych od pryszczycy i nie graniczących z powiatami zapowietrzonymi:

bez ograniczenia, jedynie tylko przy zachowaniu ogólnych przepisów o obrocie tych zwierząt.

Organ weterynaryjny wykonujący oględziny zwierząt w stacyi nadawczej winien na paszporcie okładkowym zawsze wyraźnie uwidocznić w języku niemieckim**), że zwierzęta przeznaczone są na rzeź i że w powiecie, z którego pochodzą, jakoteż w powiatach sąsiednich nie panuje pryszczyca.

B/1) Z powiatów wolnych od pryszczycy, ale graniczących z powiatem zapowietrzonym pryszczycą, oraz z miejscowości powiatu zapowietrzonego, jednak nie graniczących z miejscowością zapowietrzoną:

1. **wprost do rzeźni** albo o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, **także na targ kontumacyjny odbywający się co piątku w Wiedniu St. Marx,** a ile chodzi o świnie także na targi nierogacizny rzeźnej we Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu tych zwierząt***) bez ograniczenia, jedynie przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt;

2. **na wolne targi:**

a) **w razie wyprowadzenia zwierząt z miejsca pochodzenia,** jeżeli tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości, a urzędowy lekarz weterynaryjny po zbadaniu zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach), gdzie są pomieszczone zwierzęta przeznaczone do wywozu i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich uzna je także za zupełnie zdrowe i gdy bezpośrednio potem zwierzęta odstawione będą pod konwojem do najbliższej stacyi kolejowej i tam natychmiast załadowane.

Za miejsce pochodzenia zwierząt w znaczeniu tego obwieszczenia uważa się miejscowość, w której zwierzęta przebywały bez przerwy co najmniej ostatnich 14 dni;

b) **z targów,** j żeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą stosownie poznaczone i gdy bydło rogate, owce i kozy odbędą bez zarzutu 5-dniową, a świnie dwudniową obserwacyę urzędowego lekarza weterynaryjnego;

W razie wysyłania zwierząt wprost do rzeźni względnie na targ kontumacyjny lub targi świń we Wiedniu ma organ weterynaryjny interweniujący przy załadowaniu w stacyi nadawczej uwidocznić na paszporcie okładkowym i na liście przesyłkowym w języku niemieckim, że zwierzęta pochodzą z powiatu wolnego od pryszczycy, lecz graniczącego z powiatem zapowietrzonym, względnie z miejscowości powiatu zapowietrzonego niegraniczących z miejscowością zapowietrzoną i przeznaczone są wprost do rzeźni względnie na targ kontumacyjny lub targ na świnie w Wiedniu. Jeżeli zaś chodzi o wysłanie zwierząt na wolne targi, natenczas prócz stwierdzenia na paszporcie okładkowym i liście przesyłkowym przez lekarza interweniującego przy załadowaniu, że zwierzęta pochodzą z miejscowości lub targu w powiecie wolnym od pryszczycy, lecz graniczącym z powiatem zapowietrzonym, względnie z targu lub miejscowości w powiecie zapowietrzonym niegraniczących z miejscowością zapowietrzoną i przeznaczone są na wolny targ znajdować się musi na paszportach klauzula lekarza weterynaryjnego, który badał zwierzęta w miejscu pochodzenia lub przed i po obserwacyi, że w danym wypadku dopełniono ściśle przepisanych warunków wywozu.

C/1) Z powiatów zapowietrzonych z miejscowości wolnych od pryszczycy sąsiadujących z miejscowością zapowietrzoną jedynie za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Rozumie się, że zwierzęta wywiezione do innych krajów koronnych podlegają tam specyalnym przepisom wydanym przez Władze polityczne krajowe lub powiatowe miejscowości przeznaczenia.

C.

Rampy kolejowe, miejsca, gdzie się zwierzęta wsadza, wysadza i spędza, mostki i schody użyte do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych w stacyach kolejowych w kraju, należy aż do odwołania poddawać odkażeniu po każdorazowem użyciu.

Odkażenie to ma być dokonane najpóźniej w 24 godzin po wyładowaniu, względnie załadowaniu zwierząt, a w każdym razie przed ponownem użyciem dotyczącego objektu.

Z nawozem, śmieciem i ściółką pochodzącą z tych objektów postępować należy tak samo, jak z nawozem znajdującym się w wagonach przeznaczonych do desinfekcyi (§ 2. ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108).

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem 26. czerwca 1912 karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. pp. l. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24 czerwca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

---

*) NB. Co do zakazu handlu domokrążnego nierogacizną i pędzenia świń przez większe przestrzenie kraju miarodajne są postanowienia obwieszczenia z 10. września 1908 l. 118.528 w brzmieniu zmienionem obwieszczeniem z 29. czerwca 1910 l. XVII. 5856. ry to handel rozumie się kupowanie, sprzedawanie lub prowadzenie bydła rogatego, kóz lub owiec chodząc, jeżdżąc od miejscowości do miejscowości i od zagrody do zagrody.

**) Mit . . . . . Viehpässen gedeckte . . . . . Schlacht-Rinder Schafe-Ziegen Schweine stammen aus den politischen Bezirken . . . . . welche sowie deren Nachbarbezirke von der Maul- und Klauenseuche frei sind.

***) We Wiedniu (St. Marx) nie odbywają się obecnie wolne targi na nierogacizną.

L. cz. C. V. 325/12 (1) (7964)

E d y k t.

Przeciw Bronisławie Gąsior z Pustowoli, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Jana Dziedzica pozew o zeznanie deklaracyi ekstabulacyjnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 14 czerwca 1912 godz. 9·30 przed południem, biuro Nr. 26.

Celem strzeżenia praw Bronisławy Gąsior ustanawia się p. adwokata dr. Dzianotta w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bronisławę Gąsior w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz C. I 216/12 (2) (7950)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Capiakowi z Lisowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Tłustem przez Iwana Hrycko jako opiekuna mał. Zacharyasza Matłaka pozew o ojcowstwo i alimenta.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na 10 lipca 1912 o godzinie 12 w południe.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-

nawia się p. dr. Andermana, adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 186—187/12 (1) (7981)

E d y k t.

Przeciw Berischowi i Seidzie Blochom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Abrahama Ber Lechera pozwy I. o 923 kor., II. o 1000 kor.

Na podstawie pozwów wniesionych przeż Abrahama Ber Lechera, kupca w Zabłotowie wyznaczono audyencyę na dzień 29 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanych z miejsca pobytu Berischa i Seidy Blochów, ustanawia się p. adw. dr. Kleina w Zabłotowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, dnia 22 czerwca 1912.

Konkursa.

L. Prez. 16559 (7831 2—2)

K o n k u r s.

Odnośnie do konkursu w numerze 142 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady radców w wyższym Sądzie krajowym we Lwowie i na posadę radcy wyższego sądu krajowego w Stryju upływa dnia 8 lipca 1912.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 20 czerwca 1912.

L. 78.844/II. (7835 1—3)

K o n k u r s.

1. Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Hlibowie z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem na służącego rocznie 339 koron i ewentualnem wynagrodzeniem 800 koron rocznie za jazdy posłancze 3 razy dziennie do dworca kolei żelaznej w Grzymałowie i z powrotem.

2. W Ladzkach szlacheckich w powiecie tłumackim z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 4 lipca b. r.

C. k. Galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów.

C. k. Prezydent:
W o p a t e r n i.

L. Praes. 9342 (7837 1—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady radcy Sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje konkurs z terminem do 10 lipca 1912.

Podania o powyższą, lub przy jednym z sądów kolegialnych I. instancyi opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wyższego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 20 czerwca 1912.

L. W. 46.849/12 (7836)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech stypendyów z fundacyi Karola i Reginy Lipińskich w rocznej kwocie 600 koron ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla uczniów Akademii muzycznej we Wiedniu, mogą je zaś otrzymać tylko młodzieńcy pochodzący z Galicyi lub z innych krajów byłej rzeczypospolitej polskiej, a kształcący się w rzeczonem Konserwatoryum w grze na skrzypcach z bardzo dobrym postępem.

Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia nauki gry na skrzypcach w Konserwatoryum wiedeńskiem, jeżeli stypendysta bez przerwy wykazuje dobre obyczaje i należyty postęp.

Stypendyści winni zawsze przy produkcyach egzaminowych odegrać przynajmniej jeden utwór ś. p. Karola Lipińskiego.

Niedopełnienie tego obowiązku pociąga za sobą utratę stypendyum.

O stypendya te mogą się ubiegać także tacy kandydaci, którzy na teraz pobierają naukę gry na skrzypcach gdzieindziej i zamierzają dopiero udać się do Akademii muzycznej we Wiedniu. Dla takich rozpocznie się jednak pobór stypendyum dopiero od czasu rozpoczęcia studyów w tejże Akademii muzycznej.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu we Lwowie.

Podania należy wnosić do tegoż Wydziału krajowego najdalej do dnia 5 lipca 1912 i załączyć do nich:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa,
3. dowody dotychczasowego postępu w nauce gry na skrzypcach.

Lwów, dnia 20 czerwca 1912.

Piotrowski w. r.

L. 1167 (7867)

K o n k u r s.

Wydział Rady powiatowej w Dolinie rozpisuje ponownie konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej w Dolinie z roczną płacą w kwocie 3200 kor. z dodatkiem aktywalnym 600 kor. i z prawem do 4 pięcioleci po 400 koron rocznie.

Ewentualne koszty komisyj urzędowych płatne osobno, wedle normy ustanowionej dla tut. urzędników.

Ubezpieczenie emerytalne ustawowe.

Posada będzie nadaną na razie prowizorycznie na jeden rok, za obopólnem 6 tygodniowem wypowiedzeniem.

Stabilizowanie na tej posadzie może nastąpić po roku nienagannej służby.

Kompetenci winni wykazać się:

1. obywatelstwem austryackiem,
2. nieprzekroczonym 35 rokiem życia,
3. ukończeniem studyów prawniczych i złożeniem 3 egzaminów teorytycznych i administracyjnego egzaminu praktycznego,
4. znajomością języków krajowych w mowie i piśmie,
5. przynajmniej dwuletnią praktyką w służbie administracyjnej lub sądowej.

Podania należy wnosić przez przełożoną władzę, względnie wprost do tutejszego Prezydyum najpóźniej do końca lipca b. r.

Objęcie tej posady ma nastąpić w dniu 1 listopada b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dolina, dnia 21 czerwca 1912.

Prezes:
Ks. H. Zaremba w. r.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 3/12 (7879)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał dla spraw prasowych w Złoczowie orzeka na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść artykułu w egzemplarzu rosyjskiego peryodycznego pisma „Poczajewskiej łystok“, za luty 1911 Nr. 8 w ustępach na stronie 3 od słów „або не“ do słów „и люте ране“ i od słów „гдѣ“ do słów „католиковъ“ i na stronie 5 i 6 od słów „И вотъ“ do słów „еретики“ oraz od słów „но вотъ 200 лѣтъ“ do słów „Сыну Божію“ zawiera znamiona zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b. u. k. jako też znamiona występku z § 303 u. k. oraz, że dalsze rozpowszechnianie tego pisma drukowego jest wzbronione.

Złoczów, dnia 4 maja 1912.

L. cz. Pr. III. 60/12 (3) (7778)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że ulotne czasopismo pod tytułem: „Koledzy i koleżanki“ z dołączonym doń kwestyonaryuszem z daty maj 1912, bez uwidocznionego na nich miejsca druku, zawierają w swej osnowie:

1. sama broszura znamiona występku z § 300 i 305 uk, zaś dołączony do tej broszury kwestyonaryusz;
2. w pytaniach 20, 21, 22 i 23 znamiona występku z § 516 uk.
3. w pytaniu 44 znamiona występku z § 305 uk.;
4. w pytaniach 54, 56, 57 znamiona zbrodni obrazy religii z § 122 d. uk.
5. zaś we wszystkich innych pytaniach znamiona występku z § 300 u. k.,, że zakazuje się rozszerzania tej broszury oraz dołączonego do niej kwestyonaryusza, a przychwycone egzemplarze mają być zniszczone.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. Pr. 111/12 (2) (7954)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Zarzewie“ Nr. 5 i 6 z maja i czerwca 1912 w artykule p. t. „Przeciw systemowi szpiegostwa“ w ustępie od słów „Ale bo społeczeństwo“ do słów „druga zaś zdrada“ i od słów „B. wiceprezydent R. szk. krajowej“ do końca zawiera znamiona zbrodni z § 63 u. k. i występku §§ 300, 305, 491 uk. i z art. V. ustawy z 17/12 1862 Dup. Nr. 8 z r. 1863 uznał dokonaną w dniu 20 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tych artykułów i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. Pr. III. 62/12 (3) (7839)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 6 czasopisma „Przyrodniczy pogląd na świat i życie“ z czerwca 1912 artykuł pod tytułem: „Rozwój pogiądów na istotę Boga“ zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni obrazy religii z §§ 122 a) b) d) kk. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 20 czerwca 1912.

Spadki.

L. cz. A. 262/II. (14) (7897 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że dnia 9 maja 1883 w Tynowie zmarł Mikołaj Harasym bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Anny Hamko córki zmarłego nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Harasymem ustanowionym dla nieobecnej Anny Hamko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, dnia 31 marca 1912.

L. cz. A. V. 115/8 (34) (7760 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że dnia 17 marca 1908 w Dmytrzu zmarł Grzegorz Odrachowski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicem Dmytra Myszczyszyna.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Rozalii Bednarczuk nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem dr. Maurycym Rosenbaumem ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Szczerzec, dnia 2 lutego 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 4263/12 (7921 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy Oddział VII. w Krakowie ogłasza, że na wniosek Jana Franciszka Chwastka z Krowodrzy wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do wierzytelności hipotecznej, dla której w poz. 1 karty C wykazu hipot. l. 32 ks gr. gm. kat. Krowodrza uskuteczniony jest następujący wpis: ks. gł. gm. VIII. Zwierzyniec-Krowodrza pag. 630 vol. nov. I.

Na zasadzie aktu przed notaryuszem Jakubowskim dnia 1 lipca 1853 zeznanego prawo zastawu dla sumy tysiąc zł. pol., czyli 250 fl. M. k. z procentem 5 prc. w stanie biernym realności Nr. 32 w Krowodrzy na rzecz Józefa Antosa intabuluje się

Wzywa się więc wszystkich, którzyby do powyższej wierzytelności hipotecznej rościli sobie jakie prawa, aby prawa te w tutejszym sądzie krajowym najpóźniej do dnia 30 czerwca 1913 r. zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie podającego, dozwolona zostanie amortyzacya powyższej intabulacyi i jej wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 25 maja 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 7/12 (1) (7842 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Gitli Jakubowicz.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Recka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Hermana Grabscheida w Husiatynie,

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 28 maja 1912 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 13 czerwca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 13 maja 1912.

L. cz. S. 9/12 (4) (7841 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leizora i Cwetli Haberów w Wygnance.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajow. Swiderskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Horbaczewskiego w Czortkowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 23 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 czerwca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 24 czerwca 1911 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Czortkowie lub w pobliżu Czortkowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 22 maja 1912.

L. cz. S. 13/12 (1) (7923 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Wolfa Lindnera pod firmą Rg. A. 38 zarejestrowanego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Feliksa Narolskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Romana Stefanowicza w Zaleszczykach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach najdalej do dnia 10 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12 lipca 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zaleszczykach lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. S. 12/12 (2) (7922 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Emanuela Lindnera w Zaleszczykach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Feliksa Narolskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Romana Stefanowicza w Zaleszczykach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 czerwca 1912 godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach najdalej do dnia 10 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zaleszczykach lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. S. 11/12 (1) (7843 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leibischa Langa syna Gabryela w Tłustem

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Bocurkowa w Tłustem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Józefa Safira w Tłustem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Tłustem przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 25 czerwca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 28 czerwca 1912 godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego

Postępowanie konkursowe co do spółki i pajedynczych spólników będzie oddzieluie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 28 maja 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (7875 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ozyasza Fränkla w Radomyślu wielkim.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. dr. Zygmunta Mrowca, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Eizyka Mahlera w Radomyślu wielkim.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim najdalej do dnia 8 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 lipca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Radomyślu wielkim lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Tarnów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. S. 6/12 (1) (7871 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Altera Fallibauma w Radomyślu wielkim.

Komisarzem konkursowym mianuje się radcę Sądu kraj. dr. Zygmunta Mrowca w Radomyślu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Eizyka Mahlera w Radomyślu wielkim.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim najdalej do dnia 8 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 lipca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Radomyślu wielkim lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. S. 6, 7, 8/12 (41) (7908)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie prot. firmy „Grossfeld et Metzger" oraz Eliasza Grossfelda i Bernarda vel Berischa Taubenfelda recte Metzgera w Krakowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana Emanuela Birnbauma, kupca w Krakowie ul. Dietla 69, zastępcą zaś jego ustanowiono pana dr. Artura Hersteina, kandydata adwokackiego w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków. dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. S. 10/12 (3) (7909)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie Salomona Perlbergera z Brzeska na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dr. Salema Schachnę (Stefana) Herschtahla, adw. kraj w Brzesku, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Abe Liebera w Brzesku.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 8 czerwca 1912.

L. S. 1/12 (9) (7963)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie Herscha Neumana zatwierdzono na audyencyi wyborczej 4 czerwca b. r. zarządcą masy dr. Jana Niemczyńskiego, adw., a zastępcą tegoż ustanowiono dr. Jana Wasylyszyna, kandydata adwokackiego, obu w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 5 czerwca 1912.

Firmy.

G. Zl. Firm. 723/12 Rg. B. I. 3 (7576 1—3)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. B.

Sitz der Firma: Krakau.

Firmawortlaut: „Zivnostenska banka filialka v Krakove".

Rechtsverhältnisse der Gesellschaft: Die Aktiengesellschaft gründet sich nunmehr auch auf die in der am 12 März 1911 abgehaltenen Generalversammlung der Aktionäre und in der Sitzung des Verwaltungsrats vom 25 Jänner 1912 betreffs der §§ 4, 5, 8, 28, 31 und 34 geänderten und infolge der im Grunde der Allerhöchsten Ermächtigung mit dem Erlasse des k. k. Ministeriums des Innern vom 5 Jänner 1912 Zl. 43.841/11 im Einvernehmen mit dem k. k. Finanzministerium erteilten Ermächtigung mit dem Erlasse der k. k. Statthalterei für das Königreich Böhmen vom 28 Feber 1912 Zl. 8 II. 138/1, genehmigten Statuten.

Laut diesen geänderten Statuten (§ 4) besteht das Aktienkapital nunmehr aus 60.000.000 Kronen eingeteilt in 300.000 Stück volleingezahlten Aktien á 100 fl. ö. W. resp. 200 Kr.

Die übrigen Anderungen betreffen die inneren Verhältnisse der Gesellschaft. Eingetragen werden als Mitglieder des Verwaltungsrates mit dem statutenmässigen Firmierungsrechte:

Kais. Rat. Josef Biskup Gesellschafter der Firma Biskup Kvis und Kotrba in Prag II. Trojanova ul. 1,

Franz Hruska, Zuckerfabriksdirektor in Laun,

Ingenieur Teodor Becka, Architekt und Baumeister in Smiehov N. C. 570.

Med. Dr. Eduard Subert, Reichsratsabgeordneter und Gemeindevorsteher in Deutsch-Brod.

Dr. Johann Ostadal, Advokat in Olmütz.

Die bisherigen Prokuristen Anton Tille und Emanuel Zvotsky wurden zu Direktoren mit dem Rechte die Gesellschaftsfirma nach § 2 der Statuten zu zeichnen.

Gelöscht werden: der bisherige Direktor kais. Rath Emanuel Tušil infolge seiner Pensionierung.

Verwaltungsrathemitglied dr. Johann Neteczky in folge seines Ablebens.

K. k. Landesgericht als Handelsgericht, Abteilung III.
Krakau, am 27 April 1912.

L. cz. Firm. 591/12. B. I. 87. (6622)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej!

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

1. Siedziba Firmy: Kraków.

2. Brzmienie firmy a) po polsku „Górka", Towarzystwo akcyjne fabryki cementu w Sierszy; b) po niemiecku: „Górka", Cement Fabriks-Aktien Gesellschaft in Siersza.

3. Forma spółki: Towarzystwo to jest spółką akcyjną, opartą na statucie, zatwierdzonym przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie na podstawie upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 27 września 1911 L. 26488 dekretem z 20 listopada 1911 L. XIII a 3611,5.

Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

4. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

a) budowa i prowadzenie fabryki cementu w Górce,

b) zakładanie fabryk względnie nabywanie i prowadzenie przedsiębiorstw takich samych i pokrewnych, jak fabryk wapna i środków nawczowych oraz fabryk innych materyałów budowlanych, cegielń, fabryk dachówek, wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw wyrobów cementowych itp., jakoteż handel tymi i pokrewnymi artykułami, wreszcie załatwienie wszelkich, do wypełniania powyżej zaznaczonych celów, służących czynności handlowych i przemysłowych,

c) uczestniczenie we wszelkich tego rodzaju przedsiębiorstwach, tudzież nabywanie akcyi takich samych lub podobnych Towarzystw,

d) nabywanie, dzierżawienie względnie wydzierżawianie i pozbywanie gruntów i domów dla celów przedsiębiorstwa, wykonywanie budów i zakładów elektrycznych dla celów Towarzystwa.

5. Kapitał akcyjny wynosi 3,000 000 kor., rozłożony na 15.000 sztuk akcyi po 200 kor. opiewających na okaziciela.

Towarzystwo ma prawo z mocy uchwały Walnego Zgromadzenia, bez osobnego rządowego zatwierdzenia, powiększyć kapitał akcyjny naraz lub kolejno aż do wysokości sze-

ściu milionów koron przez wydanie nowych akcyi po 200 kor., które muszą być gotówką w całości wpłacono.

6. Nazwiska zarządców:

Kierownictwo Towarzystwa spoczywa w ręku rady zawiadowczej, która składa się najmniej z 6, a najwyżej z 12 członków.

Uchwałą Walnego zgromadzenia z 7 grudnia 1911 wybrani zostali zarządcami:

1. Edward hr. Mycielski,
2. Radca Dworu dr. Marcin Szarski,
3. Dyrektor Stanisław Karłowski,
4. Stanisław hr. Mycielski,
5. Dyrektor Antoni Schimitzek,
6. Profesor dr. Julian Makarewicz,
7. Henryk hr. Konarski,
8. Dyrektor Ignacy Zahler.

Rada zawiadowcza na posiedzeniu, odbytem 7 grudnia 1911, wybrała prezesem: hr. Edwarda Mycielskiego, wiceprezesem Radcę Dworu dra Marcina Szarskiego.

7. Prokurę udzielono wybranemu dyrektorem Ferdynandowi Tyszowieckiemu, który podpisywać się będzie F. Tyszowiecki z dodatkiem prokurę oznaczającym.

8. Stosunki prawne Towarzystwa i ogłoszenia dotyczące towarzystwa wychodzą zawsze od Rady zawiadowczej, muszą one być umieszczone zawsze w dziennikach urzędowych: „Wiener Zeitung“ i „Gazeta Lwowska“.

Firmę Towarzystwa podpisywać się będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczątką lub przez kogokolwiek wypisanem polskiem lub niemieckiem brzmieniem firmy podpiszą swe nazwiska dwaj członkowie Rady zawiadowczej zbiorowo, albo jeden jej członek i Dyrektor względnie prokurent, ostatni dwaj z dodatkiem per procura — albo też dwóch Dyrektorów albo jeden Dyrektor i jeden prokurent.

Dzień wpisu: 18 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 606/12 poj. II. 12 (7295)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Tuczempy.

Brzmienie firmy: Edward Micewski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób wódki.

Skutkiem śmierci właściciela i zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 28 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Przemyśl, 25 maja 1912.

L. cz. Firm. 536/12 Stow. VII. 16 (7293)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 11 maja 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rybotyczach dnia 25 lutego 1912 wybrano członkiem dyrekcyi Leibę Glatta, kupca w Birczy w miejsce ustępującego Pinkasa Grapla.

Przemyśl, 5 czerwca 1912.

Ч. сп. Фірм. 584 Стов IV. 156 (7721)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Тартаків село.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Степан Антонюк і Григорий Шавлак.

Члени дирекциї вибрані: Назар Курій, заступником настоятеля і Корнило Віра, членом, оба господарі в Тартакові селї.

Дата впису: 2 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.
Львів, дня 26 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 87/10 Стов. II. 1551 (7317)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Тисьменица.

Фірма звучить: Руский Народний Дім“, зареєстроване стоваришене господарске з обмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: о. Іван Любович і Павло Скородиньский.

2. Члени дирекциї вибрані: о. Пантелемон Городецкий, яко начальний директор і Яків Волощук, яко директор.

Дата впису: 20 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, дня 19 марта 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 98/12 (2) (7895 1—3)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Wojciecha Brzeczka z Kamienicy.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Rusnarczyka z Kamienicy Nr. 62.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. P. 6/12 (5) L. 119/12 (6) (7455 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Kunegundę 1-o Pawlikowską, 2-o Olchawa, 3 o Gałysomę w Gaboniu.

Kuratorem jej ustanowiono Ignacego Kyrcza w Gaboniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 31 maja 1912.

L. cz. VII. 25/95 (35) (7172)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie jako władza nadkuratelarna wskutek zatwierdzenia c. k. sądu krajowego w Krakowie 6 maja 1911 l. cz. Nc. VI. 374/11 (1) postanawia uchylić rozciągniętą nad Katarzyną Drwiłową kuratelę z powodu marnotrawstwa, albowiem Katarzyna Drwiłowa wedle przedłożonych świadectw i zeznań najbliższych sąsiadów oraz kuratora się poprawiła od dłuższego czasu, a poprawa ta przedstawia się jako stała.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radłów, dnia 12 maja 1911.

L. cz. P. 60/12 (9) (7861 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Tekienę z Czmołów Jacyszczukową w Słonem.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Wasyłyka, naczelnika gminy w Słonem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz. L. 7/11 (5) (7975 1—3)

Bartłomiej Podrosa z Łęk dolnych uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Walenty Micek z Łęk dolnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. P, 39/12 (8) (7130 1—3)

Antoni Wrzeciąkiewicz z Radymna uznany umysłowo chorym, jego kuratorem jest Tomasz Hupkała z Hadymna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 16 marca 1912.

L. cz. P. 59/12 (5) (7628 1—3)

Katarzyna Jacewiuk z Targowicy uznana umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiony Fedor Jacewiuk z Targowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 1 czerwca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **222**, 545, 725, **850**, 1005, 110*), **130**, **200**§), 540, 725†), **825**, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, **150**§), **215**, 530, 1030, 1048†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **1205**, 515††), 545†), 740, 1025*) **155**, 552, **626**, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§), 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, **136***), **200**, 510, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 629*), 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 611*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **1235**, 340, **822**, 835, **205**§), **245**, 345*), 546†), 605, **700**, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035. **216**§), **227**, 250†), 840, 1112

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **250**, 610, **915**, 937, **225**, 305*), 628†), 758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§), 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, **229***), **242**, 307†), 901, 1130

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*), 536, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930
od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140
od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835
od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230
od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Telefon 452. Telefon 452.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe**, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zeppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“ **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“.

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:			W GALICYI z przesyłką pocztową:		
kwartalnie 6·80 kor.,	z oprawą książek 8·30 kor.		kwartalnie 7·20 kor.,	z oprawą książek 8·70 kor.	
półrocznie 13·60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie 14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie 27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie 28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyczajony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy jiżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Starzec który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko w legendach. Prababka która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Już wyszedł

Ostrzega się przed naśladownictwem.

KURJER KOLEJOWY

ROK XII.

Wydawnictwo Biura miastowego c. k. austr. kolei państwowych

i

Biura Podróży Sokołowskiego we Lwowie

Ważny od 1-go maja b. r.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych z najdogodniejszemi połączeniami do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą i miejsc kąpielowych.

Ceny biletów kolejowych. — Taryfy i przepisy. — Mapa kolei. — Ogłoszenia.

Cena 40 halerzy.

Z przesyłką pocztową 45 hal.

Do nabycia: — — — — — —
Przy kasach osobowych kolejowych. —
Na dworcach kolejowych. — — — —
W księgarniach. — — — — — —
Biurach dzienników. — — — — —
Trafikach i — — — — — — —
W ADMINISTRACYI WYDAWNICTWA:
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 9. —

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, dobrowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2 —.

„OSTATNI HAMLET“

szkic powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwacyę, plastykę i t. d.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, pasaż Hausmana 9.

„Schodnica" Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały dziś odbytego XVI. Walnego Zgromadzenia kupon dywidendy za rok 1911/2 Nr. 16 (opiewający za kupiecki rok 1911) od akcyi „Schodnica" akcyjnego Towarzystwa dla przemysłu naftowego

po 15 kor. za kupon

począwszy od 24 b. m. wypłacą Kasy BANKU ANGLO-AUSTRYACKIEGO.

Wiedeń, 22 czerwca 1912.

Prezes Rady Nadzorczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Fabryka założona w r. 1789. 1100

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek l. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.
Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.
Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pięciu odcieniach, pudełko 2 kor.
Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.
Cenniki na żądanie opłatnie.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury".

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., [illegible] 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka. **Tanio do wynajęcia od 1 lipca 1912.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: **„Edward U. Technika, Lwów".**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszło już z druku 18 zeszytów. — Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

Kupon 3·10 metrów długości wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje tylko	1 kupon 7 koron 1 kupon 10 koron 1 kupon 12 koron 1 kupon 15 koron 1 kupon 17 koron 1 kupon 18 koron 1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubiór salonowy **kor. 20·—**, niemniej materya na narzutki, lodeny turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając **wprost** u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi **publiczność znaczne korzyści.** Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie **największy wybór** całkiem świeżych materyi. **Ceny stałe, najniższe,** nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.

Z POWODU ZMIANY LOKALU!

sprzedaje po znacznie zniżonych cenach: sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, salony i meble gięte. Łóżka mosiężne i żelazne, otomany, sofy, materace druciane i sprężynowe. Dywany, portyery, firanki, story, chodniki, kołdry, materace, koce, kapy i t. p. w największym wyborze

Józef Schuster

Lwów, 3-go Maja 5.

Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ Souchong	„ 4·—
„ Souchong zbiór majowy	„ 6·—
Kayzow	„ 8·—
Wyselwki z herbat	„ 2·60
Wyselwki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Zmiana lokalu!

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż w miesiącu lipcu b. r. przenoszę swój handel wędlin z ul. Batorego na ulicę Akademicką l. 22 wejście od ulicy Zimorowicza

Z poważaniem FRANCISZEK ICHNIOWSKI.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 587.